

PROTOKÓŁ NR 57 - 9/2023

z posiedzenia Komisji Zagospodarowania Przestrzennego Rady Miasta Gdańska, które odbyło się 29 listopada 2023 r.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 15:15, zakończyła o godzinie 20:00.

Obecność:

LP.	Nazwisko i imię	Funkcja	Początek obrad
1.	Lodzińska Emilia	Przewodnicząca	Obecna
2.	Czerniewska Katarzyna	Wiceprzewodnicząca	Obecna
3.	Golędzinowska Anna	Członek Komisji	Obecna
4.	Skarbek Mateusz	Członek Komisji	Obecny
5.	Plewa Romuald	Członek Komisji	Obecny
6.	Majewski Przemysław	Członek Komisji	Obecny
7.	Ważny Karol	Członek Komisji	Obecny

W posiedzeniu uczestniczyło 6 członków Komisji Zagospodarowania Przestrzennego wg listy obecności, która stanowi **załącznik nr 1 do protokołu**.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi **załącznik nr 2 do protokołu**.

Przewodnicząca komisji Emilia Lodzińska otworzyła posiedzenie, powitała zebranych i stwierdziła quorum. Poinformowała, że porządek został wysłany do radnych drogą elektroniczną w regulaminowym czasie – **Porządek Obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu**.

Zmian w porządku nie było więc przedstawiał się następująco:

1. Przyjęcie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie pozbawienia ulic Jantarowej, Brzeźnieńskiej i ciągu pieszo-rowerowego łączącego ul. Jantarową z ul. Czarny Dwór kategorii dróg gminnych.

Referuje: przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska

2. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2023 rok – **druk nr 1858.**
Referuje: przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska
3. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2024 – 2050 – **druk nr 1846.**
Referuje: przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska
4. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2024 rok w zakresie działania komisji – **druk nr 1847.**
Referują przedstawiciele Prezydenta Miasta Gdańska:
 - dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków – Agnieszka Trojanowska;
 - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska – Edyta Damszel – Turek;
 - p.o. dyrektora Wydziału Projektów Inwestycyjnych – Artur Lemański;
 - Biuro Architekta Miasta (Miejski Konserwator Zabytków) – Janusz Tarnacki;
 - z-ca dyrektora Wydziału Skarbu – Bogumiła Nowińska.
5. Wniosek Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości stanowiących własność Gdańskiej Infrastruktury Wodociągowo-Kanalizacyjnej Sp. z o.o. na nieruchomości stanowiące prawo własności Gminy Miasta Gdańska.
Referuje: przedstawiciel Prezydenta Miasta Gdańska
6. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Siedlce rejon ulic Kartuskiej i Seweryna Goszczyńskiego II w mieście Gdańsku – **druk nr 1830.**
Referuje: przedstawiciel Biura Rozwoju Gdańska
7. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
 - 7.1. Osowa pas przykolejowy w rejonie ul. Barniewickiej w mieście Gdańsku – **druk nr 1829;**
 - 7.2. Brzeźno rejon ulic Uczniowskiej i Gdańskiej w mieście Gdańsku – **druk nr 1840;**
 - 7.3. Olszynka – rejon ulicy Zawodzie w mieście Gdańsku – **druk nr 1845;**
 - 7.4. rejon kąpieliska morskiego Stogi II w mieście Gdańsku – **druk nr 1841 + autopoprawka;**
 - 7.5. Szadółki rejon ulicy Nowej Jabłoniowej w mieście Gdańsku – **druk nr 1843.**Referuje: przedstawiciel Biura Rozwoju Gdańska
8. Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
 - 8.1. Rudniki-Błonia rejon ulicy Elbląskiej i rzeki Rozwójki w mieście Gdańsku;
 - 8.2. Park Południowy - część zachodnia w mieście Gdańsku;
 - 8.3. Park Południowy - część wschodnia w mieście Gdańsku.Referuje: przedstawiciel Biura Rozwoju Gdańska
9. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji w mieście Gdańsku – **druk nr 1842.**
Referuje: przedstawiciel Biura Rozwoju Gdańska

10. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Biura Rozwoju Gdańska – **druk nr 1844**.
Referuje: przedstawiciel Biura Rozwoju Gdańska
11. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

PUNKT 1.

Przyjęcie projektu uchwały w sprawie wyznaczenia terminu do przedstawienia opinii Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie pozbawienia ulic Jantarowej, Brzeźnieńskiej i ciągu pieszo-rowerowego łączącego ul. Jantarową z ul. Czarny Dwór kategorii dróg gminnych.

Pani Dorota Tomczak – przedstawiciel Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Powiedziała, że bardzo dobry kierunek. Była przekonana, że ruch samochodowy w ogóle nie jest w tym miejscu dozwolony i jest to ciąg stricte przeznaczony do ruchu pieszego i rowerowego, dlatego uporządkowanie tej sprawy jest dobrym kierunkiem. Poprosiła, aby w odpowiedni sposób wszystkie wjazdy, które są na te ulice oznakować, gdyż może to być zagrożenie, że bez odpowiedniego oznakowania samochody będą wjeżdżały.

Pan Maciej Cybulski – kierownik działu Inżynierii Ruchu Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Odnosił się do wypowiedzi przewodniczącej mówiąc, że chodzi o to, iż część ciągów pieszych i część dróg rowerowych są drogami publicznymi, ale część przebiega poza działkami stanowiącymi drogę publiczną. Dodał, że zgodnie z miejscowym planem wskazane drogi mają być drogami wewnętrznymi a zostały upublicznione w 1996 roku. Chcą to wszystko uporządkować, aby było czytelne dla użytkowników. Będą to drogi wewnętrzne, na których dodatkowo oznakują wloty i będą one oznakowane jako strefy ruchu, gdzie będą obowiązywać przepisy ruchu drogowego.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Dopytała, czy wszystkie wloty są już zidentyfikowane i czy jakaś koncepcja oznakowania jest już przygotowana.

Pan Maciej Cybulski – kierownik działu Inżynierii Ruchu Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Odpowiedział, że zidentyfikowali wszystkie wloty i przedepty. Również tam, gdzie są możliwe wloty kołowe służb komunalnych czy zaopatrzenia na pas nadmorski. Z tego co pamięta jest 27 wjazdów, które będą dodatkowo oznakowane.

Radny Karol Ważny – członek komisji

Spytał o kwestię znaku strefa ruchu. Z tego co rozumie, że ktoś wjedzie, zaparkuje w sposób nieodpowiedni i w związku z tym będzie można zastosować przepisy ruchu

drogowego w tym zakresie. W nawiązaniu do tego zadał pytanie jaka jest różnica między sytuacją, kiedy jest droga publiczna a sytuacją, kiedy jest droga wewnętrzna ze znakiem strefa ruchu, która umożliwia stosowanie przepisów ruchu drogowego.

Pan Maciej Cybulski – kierownik działu Inżynierii Ruchu Gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni

Odpowiedział, że jeśli chodzi o przepisy ruchu drogowego to różnicy nie ma żadnej. Zwrócił uwagę, że ciągi piesze i ciągi rowerowe nie zawsze przebiegają w granicach działki drogowej. Często manewrują, raz częściowo jest na terenie parku, który nie jest drogą publiczną, raz jest na działce będącej drogą publiczną w związku z tym chcą to wszystko uporządkować, aby było zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego i jednocześnie, żeby było to jasne i czytelne.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – **jednogłośnie 6 głosami „za”** przyjęła przedmiotowy projekt uchwały.

PUNKT 2.

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2023 rok – **druk nr 1858.**

Druk nr 1858 – Sprawa: BRMG.0006.355.2023

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.11.2023 r.)

Pani Agnieszka Trojanowska – dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Radny Mateusz Skarbek – członek komisji

Spytał się czy w autopoprawce są zmiany, które dotyczą Komisji Zagospodarowania Przestrzennego.

Pani Agnieszka Trojanowska – dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Odpowiedziała, że w autopoprawce są zmiany wynikające z zarządzeń, które zostały podjęte między złożeniem projektu a dniem obecnym.

Głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – 5 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” **pozytywnie** zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 57-9/360-67/23

PUNKT 3.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2024 – 2050 – **druk nr 1846.**

Druk nr 1846 – Sprawa: BRMG.0006.343.2023

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.11.2023 r.)

Pani Agnieszka Trojanowska – dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Zadała pytanie odnośnie ul. Nowej Świętokrzyskiej. Jest to projekt, o którym przez wiele lat jest mowa, z tego co pamięta dokumentacja projektowa tego projektu była jakiś czas temu wykonywana. W związku z tym, że projekt wraca to czy teraz będzie dokonywana aktualizacja dokumentacji projektowej czy będzie się bazować na tej już wykonanej.

Pan Marcin Dawidowski – członek zarządu Gdańskiej Infrastruktury Wodociągowo-Kanalizacyjnej

Odpowiedział, że ul. Nowa Świętokrzyska jest wydzielona na dwie części. Jedna jest w ramach „zaprojektuj wybuduj” czyli pierwszy projekt dofinansowany z Polskiego Ładu. Druga część to jest ta, która będzie projektowana razem z PKM.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – 4 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” **pozytywnie** zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 57-9/361-68/23

PUNKT 4.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2024 rok w zakresie działania komisji – **druk nr 1847**.

Druk nr 1847 – Sprawa: BRMG.0006.344.2023

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.11.2023 r.)

Pani Agnieszka Trojanowska – dyrektor Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem

Pani Katarzyna Drozd-Wiśniewska – z-ca dyrektora Wydziału Projektów Inwestycyjnych, kierownik Referatu Koordynacji Obszarów Inwestycyjnych

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Pan Janusz Tarnacki – Miejski Konserwator Zabytków w zastępstwie za Architekta Miasta

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Pani Bogumiła Nowińska – z-ca dyrektora Wydziału Skarbu

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Zadała pytanie odnośnie warsztatów projektowych, a mianowicie czy już wiadomo w jakich obszarach będą one prowadzone oraz czy podlega to jeszcze analizie.

Pan Janusz Tarnacki – Miejski Konserwator Zabytków w zastępstwie za Architekta Miasta

Odpowiedział, że te warsztaty projektowe związane będą z Centrum Południe. Dodatkowo te działania mają obejmować Olszynkę i Park opływu Motławy.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Zadała jeszcze jedno pytanie odnośnie wykupów mieszkań. Podejrzewa, że są to jeszcze zaległe wnioski składane przed zmianą uchwały i w związku z tym zadała pytanie, ile jest jeszcze wniosków, które są tak długo procedowane zapewne z powodu regulacji stanu prawnego.

Pani Bogumiła Nowińska – z-ca dyrektora Wydziału Skarbu

Odpowiedziała, że jest jeszcze 415 wniosków z czego 377 było złożonych w roku 2020 a w 2021 było 38 wniosków. Do końca października sprzedali 97 lokali mieszkalnych, w 2024 roku planują sprzedać 60 lokali mieszkalnych. Liczba ta związana jest z tym, że zmieniły się przepisy odnośnie charakterystyki energetycznej i Gdańskie Nieruchomości przygotowują obecnie tę charakterystykę co również przedłuży całą procedurę.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Podsumowała, że jeszcze pozostała spora liczba wniosków do realizacji.

Radny Karol Ważny – członek komisji

Podpytał jeszcze o wykupy pod cele publiczne, a mianowicie czy ta kwota obejmuje cele, które będą jeszcze wykupowane w związku z planami miejscowymi, które będą przyjmowane do końca roku.

Pani Bogumiła Nowińska – z-ca dyrektora Wydziału Skarbu

Odpowiedziała, że nie są one związane. Dodała, że są to nieruchomości, które będą realizowane łącznie np. z GZDiZ, nieruchomości związane z Potokiem Siedleckim. Najważniejsze jest również to, że jest to związane z regulacją stanów prawnych tych nieruchomości, ale również muszą wpłynąć wnioski od właścicieli, aby móc wyczyścić księgi. Obecnie regulacja stanu prawnego zajmuje sporo czasu.

Radny Karol Ważny – członek komisji

Dopytał jeszcze, że jeżeli wpłyną jakieś wnioski to będą musiały być potrzebne jakieś przesunięcia w budżecie w tym zakresie.

Pani Bogumiła Nowińska – z-ca dyrektora Wydziału Skarbu

Odpowiedziała, że będą rozpatrywać i w ramach zaplanowanego budżetu być może dojdzie do wykupów w przyszłym roku. Wszystko to zależy od stanu własności. Czasami jest tak, że na jednej nieruchomości jest wielu właścicieli, należy zobaczyć co jest w księdze wieczystej, trzeba ją wyczyścić pod względem prawnym i wtedy dopiero można wykupić nieruchomość.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – 5 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” **pozytywnie** zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 57-9/362-69/23

PUNKT 5.

Wniosek Prezydenta Miasta Gdańska w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości stanowiących własność Gdańskiej Infrastruktury Wodociągowo-Kanalizacyjnej Sp. z o.o. na nieruchomości stanowiące prawo własności Gminy Miasta Gdańska.

Pani Katarzyna Kuropiejska – Kierownik Referatu Nieruchomościami Wydziału Skarbu

Zreferowała treść wniosku Prezydenta Miasta Gdańska.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Zadała pytanie odnośnie nieruchomości z pkt. 9, czyli nieruchomości przy ul. Na Stępcie 1. W tym punkcie można przeczytać to, że spółka GIWK rozważa możliwość relokacji służb. W związku z tym zadała pytanie, że jeżeli doszłoby do zamiany to w jakiej perspektywie czasowej i z czego to wynika.

Pan Marcin Dawidowski – członek zarządu Gdańskiej Infrastruktury Wodociągowo-Kanalizacyjnej

Odnosił się do pytania mówiąc, iż jest to nieruchomość, która jest przede wszystkim w bliskim sąsiedztwie Ołowianki. Przy współpracy z Gdańskimi Wodociągami chcą zapewnić możliwość relokacji służb. Wspomniał przy okazji, że relokacja odbywa się na poziomie całego miasta, gdyż są już dwa ujęcia, które są już rozbudowane. W omawianym terenie są dwa obiekty na działce, która jest w bliskim sąsiedztwie i pozostaniu właścicielem to spółka będzie chciała koncepcyjnie programować zagospodarowanie tego terenu. Z racji tego, że funkcja na tym terenie jest usługowa to jest możliwość ulokowania powierzchni biurowej, ale również powierzchni dla służb, które obsługują system w mieście.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – 4 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy wniosek Prezydenta.

Opinia 57-9/363-70/23

PUNKT 6.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Siedlce rejon ulic Kartuskiej i Seweryna Goszczyńskiego II w mieście Gdańsku – **druk nr 1830.**

Druk nr 1830 – Sprawa: BRMG.0006.327.2023

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.11.2023 r.)

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Radna Anna Gołędzinowska – członek komisji

Powiedziała, że nie ma co ukrywać, iż ta budowa dopiero rozpoczęta już budzi emocje lokalnej społeczności. Poprosiła o więcej informacji na temat parametrów, które zostały wyznaczone.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odniosła się do wypowiedzi poprzedniczki mówiąc, iż Wydział Architektury przeprowadził analizę oddziaływania sąsiedztwa. Materiałów niestety nie posiada.

Radna Anna Golędzinowska – członek komisji

Podsumowała, iż rozumie, że w momencie, kiedy jest prawie pozwolenie na budowę to tak naprawdę procedowanie tego planu i dyskusja o ładzie przestrzennym nie mają większego sensu.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Dopowiedziała, że głównie przez długotrwałe procedury uzgadniające z Pomorskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Na koniec podsumowała, że przystąpienie do tego planu miało miejsce 26 października 2017 roku. Była to poprzednia kadencja Rady Miasta i część z obecnych radnych nie była wtedy radnymi. 6 lat to jest bardzo długi okres czasu uzgodnień i całej procedury.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – jednogłośnie 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 57-9/364-71/23

PUNKT 7.1.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Osowa pas przykolejowy w rejonie ul. Barniewickiej w mieście Gdańsku – **druk nr 1829.**

Druk nr 1829 – Sprawa: BRMG.0006.326.2023

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.11.2023 r.)

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

dachów stronnych. Pomimo tego wszystkiego organ konserwatorski odmówił uzgodnienia i dlatego w celu dalszego procedowania tego planu zdecydowano dalej go procedować w takiej formie jaką narzucił konserwator zabytków.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Uzupełniła jeszcze, że BRG wysłało projekt z max wysokością 12 m i trochę inaczej były kształtowane linie zabudowy. Kwestia intensywności była konsekwencją parametrów zabudowy. Nie może być tak, że parametry się nie zgodzą, czyli w momencie, kiedy obniża się wysokość to zmniejsza się powierzchnię zabudowy.

Radny Karol Ważny – członek komisji

Dodał, że rozumie, iż we wnioskach czy propozycjach pierwotnie składanych zabudowa była wyższa.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że tak gdyż wynikała z wysokości 12 m i innego kształtu wielkości rzutu.

Radny Karol Ważny – członek komisji

Dopytał jeszcze o kontakt czy aktywność ze strony właścicieli gruntów. Wie, że BRG było bardzo zaangażowane w te prace oraz rada dzielnicy Osowa również aktywnie brała w spotkaniach udział. Czy poza uwagami i dyskusją publiczną były prowadzone jakieś rozmowy, negocjacje z właścicielami nieruchomości.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że mieszkańcy od samego początku byli aktywni, uczestniczyli w spotkaniach, byli na bieżąco informowani. Wnioskowali o informację publiczną, czyli o dostęp do dokumentów które były przygotowane na danym etapie. Składali wnioski do planu, brali czynny udział w dyskusji publicznej, złożyli uwagi, przychodzili do biura do projektantów, tak więc od samego początku mieszkańcy bardzo aktywnie uczestniczyli w pracach, czyli był przykładowy sposób zaangażowania mieszkańców w ramach prac nad planem. Potwierdziła również, że Rada Dzielnicy również wielokrotnie kontaktowała się telefonicznie, aby dowiedzieć się jak postępują prace nad planem.

Radny Jan Perucki – radny miasta Gdańska

Powiedział, że jest to plan w dużej mierze bardzo dobry, który bardzo wiele postulatów i oczekiwań społecznych realizuje. Jest to też plan, który wywodzi wiele skutków finansowych na rzecz gminy, ponieważ wykupy gruntów po uchwaleniu planu będzie rodził wielomilionowe skutki finansowe, ale cieszy się z tego, gdyż powstanie wiele ciekawych pomysłów głównie infrastrukturalnych. Dodał, że trzeba być realistami, jeśli chodzi o inwestycje publiczne, które są niestety pieśnią przyszłości. Będą zabiegać z różnych środków czy z różnych źródeł, ale pewnie jest to kwestia perspektywa kilkuletnia.

Dodał, że docierały do niego głosy od właścicieli gruntów w sprawie, że nie wszystko było w zgodzie z nimi ustalane. Rozumie, że plany miejscowe są taką dziedziną, które wymagają kompromisu i zdaje sobie sprawę, że ten czy inny plan może również budzić niezadowolenie. W temacie Konserwatora Zabytków powiedział, że dochodzą do niego

głosy, iż w niedługim czasie nastąpi zmiana na tym stanowisku i być może nowy konserwator, gdyby spojrzął raz jeszcze na przedmiotowy plan być może miałby inną wizję. Podał swoją refleksję, że być może warto by było raz jeszcze spojrzeć na zapisy proponowanego planu. Pierwsza przez miasto proponowana zabudowa odpowiadała mniej więcej kryteriom okolicznej zabudowie. Na koniec swojej wypowiedzi powiedział, iż uważa, że jeżeli chodzi o interes społeczny, który jest najważniejszy to nic się nie zmieni, jeżeli plan zostanie uchwalony za miesiąc czy za 3 miesiące nawet, jeżeli miałby być literalnie 1 do 1 w tym samym kształcie. Podkreślił, iż ten plan - projekt zawiera wiele fantastycznych zamierzeń inwestycyjnych, jeśli chodzi po stronie miasta Gdańska.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odniosła się do poprzednika mówiąc, iż procedura nad planem miejscowym nie jest łatwa. Bardzo trudno jest uzyskać konsensus, żeby wszyscy właściciele byli zadowoleni ze względu na to, że ostateczny kształt projektu planu wynika z długotrwałej procedury uzgadniającej, opiniującej. Dodała, że plan musi być spójny z wizją miasta, która jest odzwierciedlona w Studium i nad tym czuwa Wojewoda Pomorski. W temacie skutków finansowych powiedziała, że łączne skutki uchwalenia tego planu wynoszą ok 53 mln zł. W temacie przełożenia uchwalenia tego planu na inny czas to podkreśliła, iż w przypadku, gdyby zmieniłoby się coś na stanowisku konserwatora to będzie za kilka miesięcy. Następnie należałoby ponowić procedurę projektu uzgodnień, zacząć rozmowy z konserwatorem, czyli to by było kolejne kilka miesięcy. Może się okazać, że prace nad tym planem będą procedowane jeszcze przez następny rok. Przełożenie tego uchwalenia na inny czas to znaczy, że procedowanie cofa się do etapu koncepcji. Wspomniała, że ustawa o ochronie zabytków jest tak skonstruowana, że konserwator ma władzę absolutną, nie ma pola do żadnej interpretacji. Jako dyrektor biura przechodziła taką sytuację zażalając się na postanowienie konserwatora do Ministra, odpowiedź zazwyczaj dostają po roku. Minister nie zajmuje żadnego stanowiska, odsyła do ponownego rozpatrzenia przez organ w Gdańsku, zazwyczaj kończy się to tym, że konserwator zmienia jedno słowo w swoim postanowieniu i dalej utrzymuje swoje stanowisko. Dodała, że założenia biura na 2024 to jest praca nad planem ogólnym, w którym wchodzi bilansowanie powierzchni, na której będzie możliwość wprowadzenia zabudowy mieszkaniowej bądź nie. Na dzień dzisiejszy nie mają wykonanych analiz, czekają na rozporządzenia. Może się okazać, że tereny które dzisiaj w planie miejscowym mają w sąsiedztwie jeziora przeznaczone pod zabudowę usługową bądź mieszkaniową mogą nie wchodzić w ten bilans. Na dzień dzisiejszy nic nie wiedzą, ale taki zapis, takie regulacje wynikające z ustaleń Aktualizacji ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym bardzo mocno odwołują się do tych bilansów.

XY – mieszkanka miasta Gdańska

Powiedziała, że jest córką jednego z właścicieli gruntów i wcześniej nie mieli możliwości z nikim podzielić się swoimi problemami związanymi z tym planem zagospodarowania przestrzennego. Są właścicielami większości tych terenów i nikt do nich nie wyszedł, ani Biuro Rozwoju Gdańska (BRG) ani Rada Dzielnicy Osowa z chęcią dialogu czy z inicjatywą by porozmawiać o tych terenach. Włączeni zostali w to wszystko dopiero na etapie wyłożenia planu do wglądu. Mieli możliwość dopiero wtedy wypowiedzenia się, złożyli uwagi do planu, wystąpili o dostęp do informacji publicznej, aby się dowiedzieć z czego

wynikają takie a nie inne ustalenia. Rzeczy te zostały wykonane, ale już na etapie, na który uniemożliwiono już jakikolwiek pole manewru w zakresie zmian. Na wszystkie złożone uwagi otrzymali odmowną odpowiedź. Jako właściciele rozumieją, że las ma zostać lasem, gdyż zieleń to jest deficytowy obszar w obszarach miejskich, aczkolwiek z ich perspektywy wygląda to tak z nabrzeża jeziora robi się deptak, górą ma być ul. Letniskowa. Dodatkowo ma być zrobiony ciąg pieszy, który będzie przechodził przez środek ich działki bez woli wykupu tego terenu i zagospodarowania w jakiś sensowny sposób na zasadzie chodnika. Następnie mieszkanka przedstawiła chronologię powstania tego lasu mówiąc, iż są jego właścicielami od samego początku, jej tato wraz ze swoimi siostrami sadzili ten las swoimi rękoma. Nigdy nie zabraniali nikomu wchodzić do tego lasu, ale to oni jako właściciele płacą podatki, sprzątają go i nigdy się nikt nie zainteresował by w tym zakresie im pomóc. Teraz planuje się zrobić wokół lasu deptak, który zintensyfikuje ruch i pogłębi problem. Jako właściciele nie znajdują wyjścia z rozwiązań, które zostały narzucone. Zastanawiają się czy ogrodzenie całej ich działki będzie odpowiednim krokiem, ale z drugiej strony to będzie cios w mieszkańców, gdyż po tylu latach przechodzenia przez ten las teraz nie będą już mogli. Las jest jedną działką wraz z działką, która została przeznaczona na działalność usługową. Ciąg pieszy w tym miejscu ogranicza ewentualne zagospodarowanie czy sprzedaż tej działki, ponieważ przez jej środek praktycznie planuje się ciąg pieszy bez zadeklarowanej woli, aby w tym miejscu się coś pojawiło na zasadzie deptaka jak w tym nabrzeżnym terenie. Zgłaszane to było przez właścicieli na etapie uwag, ale te wszystkie uwagi były odrzucane i nikt nie chciał się spotkać z nimi w celu jakiejś dyskusji i wybrania jakiejś alternatyw. Zaproponowali, aby ten ciąg pieszy szedł po granicy działki, czyli równoległe do tego ciągu pieszego, który jest teraz wyznaczony, ale żeby nie dzielił tej działki na pół. Przy okazji chcieliby się dowiedzieć, czy miasto ma jakieś plany odnośnie usług, które mają być realizowane na działkach usługowych, a są to naprawdę duże powierzchnie. Zaproponowany przez BRG zakres usług jest bardzo wąski i jako wieloletni mieszkaniec Osowej zastanawia się jakich jeszcze usług w tej części miasta brakuje. Dodała, że obecnie są baseny, restauracje, 3 domy opieki, 2 pływanie, boiska, 2 sale gimnastyczne, jest przystań przy jeziorze.

Pan Maciej Zielonka - urbanista i rzeczoznawca majątkowy, przedstawiciel właścicieli

Wypowiedział się w imieniu właścicieli mówiąc, iż mają oni 13 ha gruntów objętego planem, czyli blisko 50% czyli są istotnym partnerem do rozmów. Rozumie, że Urząd Miejski ma władzę planistyczną i jest to logiczne w celu zaspokojenia potrzeb mieszkańców, ale z drugiej strony jest ograniczenie prawa własności osób, które posiadają znaczną ilość gruntów. W temacie skutków finansowych prosił, aby zwrócić szczególną uwagę na to jakie koszty miasto poniesie w związku z tym, że uchwali plan. W art. 36 ustawy o planowaniu przewiduje się albo wykup nieruchomości albo odszkodowanie za obniżenie wartości. W tym planie część nieruchomości, gdzie w prognozie skutków finansowych określono, że są do wykupu, ale do tego są grunty, gdzie dojdzie do obniżenia wartości. Dopowiedział, że jeżeli plan wejdzie w życie i następnego dnia mieszkańcy złożą wnioski o wykup nieruchomości to godnie z ustawą, jeśli gmina nie wykupi tych nieruchomości to zostaną naliczone odsetki, są to milionowe kwoty którymi budżet miasta będzie obciążony. W imieniu mieszkańców poprosił o chwilę refleksji i o zastanowienie się nad tym, czy nie warto by było wstrzymać się na chwilę z uchwaleniem tego planu,

następnie podjąć dialog z mieszkańcami, porozmawiać z Konserwatorem Zabytków i na koniec procedować ten projekt, ale już w innej formie.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odniosła się do poprzednika mówiąc, iż oprócz art. 36 jest również art. 37. Właściciele mają prawo iść do sądu wykazując, iż ponieśli straty natomiast rzeczoznawca majątkowy określa wartość nieruchomości jak nie ma planu miejscowego ani warunków zabudowy na podstawie faktycznego sposobu użytkowania nieruchomości przed uchwaleniem tego planu miejscowego. Plan miejscowy otwiera możliwości realizacji zabudowy mieszkaniowo-usługowej na fragmencie, ale również zabudowy usługowej. Ze względu na lokalizację w sąsiedztwie jeziora wskazali w projekcie planu przeznaczenie preferowane związane z rekreacją, sportem, gastronomią, obsługą turystyki, domy pomocy i opieki społecznej. Miasto nie przewiduje wykupu terenu leśnego, ponieważ jest to działka prywatna, nie jest ona ustalana jako cel publiczny. Jedyne wykupy jakie będą związane z realizacją celów publicznych to jest właśnie zapewnienie dostępu do jeziora jako zieleń ogólnodostępna, czyli plac. Na koniec dodała, że BRG zgodnie z ustawą wykonują analizę skutków finansowych, z której wynika, że nie ma w tym przypadku spadku wartości nieruchomości. Sprawa zapewne skończy się w sądzie, który wypowie się w zakresie utrzymania przeznaczenia w planie miejscowym bądź nie, jest to zgodne z art. 101.

Pan Bartosz Stefański – przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Powiedział, że ta dyskusja zarówno go martwi i cieszy. Cieszy go to, że głos Rady Dzielnicy został wysłuchany i wiele celów publicznych zostało wskazanych jednocześnie z akceptacją Prezydent odnośnie skutków finansowych. Plan nie mógłby trafić na komisję, gdyby nie było podjęcia świadomej decyzji odnośnie kosztów jakie miasto musi ponieść przy wykupie gruntów. Martwi go to, że właściciele się nie zgłosili do Rady Dzielnicy. Dodał, że Rada Dzielnicy nie ma informacji kto jest właścicielem działki. Gdyby doszło do chociażby jednego spotkania to można by było na ten temat porozmawiać i złożyć uwagi do projektu planu. Wspomniał, że Rada Dzielnicy do każdego planu jest aktywna na tyle ile potrafi. W temacie projektu planu zwrócił się do radnego J. Peruckiego mówiąc, iż się z nim nie zgadza, gdyż konserwator, który będzie, może ten sam a może nowy, nie koniecznie musi dostać „amnezji” i zmienić zdanie aktualnego konserwatora. Konserwator ma pełnię władzy i nie musi się do tego przychylić. Trochę go martwi, iż nie ma regulacji, że to nie zależy do końca od konserwatora tylko jest punkt, w którym konserwator ma delikatne widełki możliwości. Zadał pytanie do Pani dyrektor, czy to co BRG proponowało pierwotnie przed odmową konserwatora było zbieżne z oczekiwaniami właścicieli.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że mniej więcej tak.

Pani Małgorzata Momont – kierownik Zespołu Urbanistycznego Zachód Biura Rozwoju Gdańska

Uzupełniła jeszcze mówiąc, iż kilka osób było zapisanych od początku przystąpienia do tego planu na newsletter BRG. Jest to forma kontaktu z mieszkańcami poza ustawowa, praktykowana przez wiele lat w BRG i kilka osób, którzy później składali uwagi byli zapisani

w tym newsletterze. Oznacza to, że o każdym etapie kolejnym procedury byli informowani na maila.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Dodała jeszcze, że wnioski do mpzp zostały złożone w trakcie, kiedy pojawiło się ogłoszenie i był wyznaczony termin składania wniosków.

Pan Bartosz Stefański – przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Poprosił i potwierdzenie, że to co wpłynęło do BRG było mniej więcej zbieżne z wyliczeniami, pracami BRG.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że głównie chodziło o parametry i były one mniej więcej zbieżne.

Pan Bartosz Stefański – przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Dopowiedział, że las nie może być zlikwidowany, gdyż jest wpisany do bieżącego Studium, a gdyby został usunięty to musiałoby się zmienić Studium a to jest procedura wieloletnia i bardzo złożona.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Podkreśliła, że za chwilę nie będzie już Studium, gdyż dokument ten wygasa za 2 lata.

Pan Bartosz Stefański – przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Na koniec podsumował, że z perspektywy rady spełnione są wszystkie cele aktualnie bieżące w tym planie jak i w planach sąsiadujących do których BRG będzie przystępować w następnych latach. Podał ciekawostkę, że to jezioro miało kiedyś swoje kąpielisko, lecz nie w tym rejonie, ale dążą do tego, aby to odtworzyć i stworzyć możliwość obejścia tego jeziora czy to pieszo czy jednoślądem. Ulica Letniskowa docelowo ma pełnić funkcję komunikacyjną nie tylko dla nieruchomości zrealizowanych, ale również dla ul. Chełmińskiej, gdzie jest to ul. ślepa i mieszkańcy tej ulicy mają jeden wyjazd. Mają nadzieję, że będzie to ulica jako jeden z obciążników PKM i Węzła Kukawka. Dodatkowo ta ulica ma spowodować możliwość obsługi komunikacją zbiorową rejonu ul. Chełmińskiej. Po trochu na wniosek Rady Dzielnicy zostanie dokonane zabezpieczenie przeciwpowodziowe – park retencyjny, który dzisiaj i tak jest zalewany zostanie sformalizowany. W projekcie planu są szpalery drzew i zieleni, o które Rada Dzielnicy postulowała od samego początku jak i zabezpieczenie terenów mieszkaniowo-usługowych ciągami leśnymi od torów kolejowych. Stoi między młotem a kowadłem, gdyż po prostu z właścicielami nie miał wcześniej kontaktu i jest mu trochę przykro. Patrząc na ogół mieszkańców to wydaje się, że ten plan jest bardzo korzystny.

XY – mieszkaniec miasta Gdańska

Odniósł się do wypowiedzi poprzednika odnośnie braku kontaktu z właścicielami, a mianowicie powiedział, że BRG jest organem i jeśli ktoś występuje w 50% gruntu w uchwalanym mpzp to na etapie tworzenia tego planu powinno się te osoby powiadomić. Podkreślił, iż właściciele omawianego grunty nie korzystają z elektroniki, czyli newslettera czy zbliżonych rzeczy. Tak więc uważa, że urząd jako urząd administracji publicznej

powinien powiadomić chociaż listownie. Rozumie, że radni nie mają wglądu do danych osobowych właścicieli, ale urząd już takie dane tych osób posiada.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Powiedziała, że zgodnie z ustawą BRG nie informuje indywidualnych właścicieli, ponieważ wszystkich właścicieli powinno się traktować tak samo. Jest wiele planów rozpoczętych, jest wielu właścicieli, którzy się zmieniają i by musieli mieć dostęp do informacji danych wrażliwych. BRG ma informację zwrotną w zakresie tego czy jest przeznaczenie prywatne, gminne czy Skarbu Państwa. Na potrzeby biura są to wystarczające informacje. Chodzi o to, aby na etapie przygotowania skutków finansowych wiedzieć czy miasto będzie musiało wykupić grunty prywatne, czyli obciążyć budżet gminy. Nie ma obowiązku informowania właścicieli i powiadamiać wszystkich listownie, gdyż nie ma do tego podstaw.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Dopytała, czy to wynika z ustawy.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym są wskazane sposoby komunikowania się z mieszkańcami. BRG i tak wychodzi ponadto, gdyż na etapie przed przystąpieniem kontaktują się z Radą Dzielnic i proszą o ich stanowisko, czyli już Rada Dzielnic wcześniej ma takie informacje umieszczając to na swoich stronach internetowych, na tablicach ogłoszeń, tak więc każdy mieszkaniec może zobaczyć, jak wygląda przystąpienie, w jakich granicach. Dodatkowo informacje pojawiają się na sesji, ale też wielokrotnie pojawiają się informacje na Trojmiasto.pl, na tablicy ogłoszeń. Osoby zainteresowane kontaktują się również bezpośrednio z projektantami.

Radny Mateusz Skarbek – członek komisji

Zadał pytanie czy jest wiadome ilu jest współwłaścicieli gruntu bez danych osobowych. Czy w omawianym przypadku jest jeden właściciel czy jeszcze kilku współwłaścicieli.

Pani Małgorzata Momont – kierownik Zespołu Urbanistycznego Zachód Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że jest współwłasność tej samej grupy mieszkańców. Jeden właściciel i 4 współwłaścicieli. Dokładnie chodzi o tereny na wschód i na zachód od linii kolejowej.

XY- mieszkanka miasta Gdańska

Odniosła się do przedstawionych informacji mówiąc, iż rozumie, że w obecnych czasach dostęp do Internetu jest powszechny, ale i jej ojciec i ciocie takiej możliwości nie mają. Jedyne co mogli zrobić to się udać pod tablicę ogłoszeń każdego dnia i sprawdzać czy w jego sprawie działka się coś dzieje. W momencie jak się dowiedzieli, że coś się dzieje w ich sprawie to się włączyli, ale okazało się, że już było za późno. Z racji tego przybyli na posiedzenie komisji z prośbą o odstąpienie od tego planu.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Powiedziała, jak wygląda takie procedowanie od strony formalnej. Na posiedzeniu komisji tylko się opiniuje projekt mpzp, wsłuchuje się w głosy mieszkańców. Definitywne głosowanie będzie na sesji Rady Miasta Gdańska. Dodała, że przystąpienie do tego planu było w sierpniu 2021 roku, tak więc były ponad 2 lata samej procedury planistycznej, następnie była koncepcja prezentowana na komisji, była osoba, która zabierała głos odnośnie szarej części na rysunku planu. Obecnie jest już opiniowanie projektu planu już jako uchwalenie. Podkreśliła, iż procedura planistyczna i to nie tylko w Gdańsku, ale również w innych miastach dosyć długo trwa.

Radny Karol Ważny – członek komisji

Ze swojej strony jeszcze dodał, że żałuje, iż nie było zainteresowania ze strony właścicieli wcześniej. Wspomniał, że jest Rada Dzielnicy, która zawsze intensywnie informuje w Osowej co się dzieje, są portale społecznościowe w których wszystkie informacje są podawane, tak więc szkoda, że tak się trafiło. Gdyby było inaczej to być może byłaby szansa by dialog nawiązać dużo wcześniej. Na przykładzie wielu planów nawet w Osowej można potwierdzić, że dialogi z właścicielami się toczyły i to bardzo intensywnie. Wydaje mu się, że taka sytuacja nie oznacza, aby całkowicie się poddawać, ponieważ być może zmiany Konserwatora Zabytków pozwolą, aby jakiś dialog nawiązać. Nie pierwszy raz w historii miasta Gdańska plan się być może zmieni. Dodał, że skoro przez kilkadziesiąt nie było inwestowania na tym terenie, to może warto poczekać na nowe pomysły, koncepcje na ten teren, które się w przyszłości pojawią. To co jest cenne to są cele publiczne, które się zabezpiecza w bardzo szerokim zakresie na co wiele środków z budżetu miasta zostanie przeznaczone i są to cele, które są zgłaszane przez mieszkańców, odkąd pamięta w dzielnicy Osowa. Ma na myśli takie pomysły jak dostępność do jeziora, tereny rekreacyjne, ochrona krajobrazowa z punktu widzenia osi widokowych które na to jezioro się wykształciły. Myśli, że omawiany plan jest bardzo cenny dla mieszkańców dzielnicy Osowa i warto by było go przyjąć.

Pan Bartosz Stefański – przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Uzupełnił jeszcze wypowiedź odnośnie zmiany konserwatora, wydaje mu się, że ten wybór nie będzie szybki, po drodze czekają wybory i tak naprawdę nie wiadomo co się stanie w Gdańsku. Dodatkowo nie wiadomo czy nowa władza będzie w stanie ponieść takie konsekwencje finansowe na cele publiczne w Osowej, a jeżeli te prace nad planem przedłużą się na następną kadencję to Osowa nie będzie miała pewności czy skład Rady Miasta będzie podobny czy myślenie będzie podobne czy władze miasta będą miały podobny punkt widzenia co jest obecnie.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Dopowiedziała jeszcze, że jest jeszcze plan ogólny, który jest do sporządzenia do końca 2025 roku więc tego czasu jest naprawdę mało. Istotne w tym planie ogólnym jest to, iż musi być odniesienie do każdej działki więc to jest ogrom pracy, który czeka Radę Miasta. Z punktu widzenia całego planowania w mieście to jest 70 planów w toku, które czekają m.in. na uzgodnienie z konserwatorem a do tego czasu jest ograniczony. Wspomniała, że od sierpnia miasto nie wprowadza żadnych przystąpień do miejscowych planów, z tego względu, że ma świadomość tego, że się nie wyrobi czasowo.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Uzupełniła, że ze względu na to, iż jest kazus czasowy 2 lata a procedury planistyczne średnio trwają w Gdańsku 3 lata, tak więc nie ma możliwości, aby przystąpić do mpzp i przeprowadzić procedurę w 1,5 czy 2 lata jednocześnie kończąc 70 planów miejscowych i pracując nad planem ogólnym. Plan ogólny będzie przygotowywany do każdej działki, ponieważ taki jest wymóg ustawowy i ten plan będzie dostępny tylko w chmurze co jest utrudnione dla wszystkich. Uwagi takie zostały wskazane, że nie wszystkie osoby mają możliwość dostępu do elektroniki, ale uwagi te zostały odrzucone. Dostęp do tego dokumentu będzie trudny, dodatkowo będzie wiążący do planów miejscowych, bo będzie określał 4 parametry. Po pierwsze przeznaczenie terenu, jedno z trzynastu które jest ustalone w ustawie i będzie powtórzone w uzasadnieniu, dodatkowo wysokość, intensywność, powierzchnia biologicznie czynna i powierzchnia zabudowy. Te parametry będą bardzo precyzyjnie ustalone, bo potem plan miejscowy będzie przez wojewodę sprawdzany 1x1 w zakresie zgodności. Celem zmiany aktualizacji ustawy było ograniczenie rozlewania się zabudowy. Idea była taka, żeby dać możliwość uzupełnienia zabudowy tam, gdzie ona jest, czyli na zasadzie plomby pomiędzy budynkami natomiast w momencie, kiedy będzie się przygotowywać obszar zwartej zabudowy może się okazać, że zgodnie z tymi wytycznymi, które będą w rozporządzeniu to może się okazać, że część z tych terenów które nie mają planów miejscowych będzie pozbawiona możliwości zrealizowania zabudowy. Patrząc z perspektywy miasta Gdańska dobre jest to, że jest duże pokrycie planistyczne i tam, gdzie obowiązują plany miejscowe a szczególnie zabudowa mieszkaniowo-usługowa to można to przekopiować to 1x1, czyli mieszkaniówka, która jest w planach miejscowych jest zabezpieczona, zagwarantowana z automatu do planu ogólnego. Możliwość zainwestowania w pozostałej części miasta będzie wynikała z możliwości jakie daje bilans oraz z wyznaczenia obszaru uzupełnienia zabudowy.

XY – mieszkanca miasta Gdańska

Nawiązała jeszcze do jednego tematu a mianowicie tematu działki nr 839 do której zamknięto dojazd tworząc deptak nad jeziorem. Zapytała jaki jest plan wobec tej działki oraz jak do niej mają dojechać.

Pani Małgorzata Momont – kierownik Zespołu Urbanistycznego Zachód Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że jest to wąska działka, generalnie nie jest działką budowlaną, ponieważ nie spełnia parametrów, nie ma możliwości posadowienia osobnych budynków w związku z tym jest to teren integralnie związany z działką przylegającą. Generalnie ta działka nie jest wybudowana w związku z tym nie jest do niej doprowadzona osobna droga dojazdowa. Jest ciąg pieszo-jezdny zaprojektowany w kierunku jeziora do tego terenu, w ramach tego terenu można czy na zasadzie służebności czy wewnętrznego dojazdu doprowadzić drogę.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Dodała jeszcze, że linie zabudowy są ustalone. Jest możliwość realizacji w ramach jednej linii zabudowy i w ramach drugiej linii zabudowy budynków z dostępem do drogi publicznej, która będzie wydzielona. Obsługa komunikacyjna musi się odbywać z ciągu komunikacyjnego.

XY – mieszkanka miasta Gdańska

Dopytała czy dobrze zrozumiała, żeby dojechać do własnej działki muszą przejeżdżać przez inną działkę.

Pani Małgorzata Momont – kierownik Zespołu Urbanistycznego Zachód Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że tak gdyż prawo przewiduje taką formę jak służebność przejazdu i przechodu.

XY – mieszkanka miasta Gdańska

Dopowiedziała, że z tego wie to na tej działce, przez którą mieliby przejeżdżać nie ma służebności. Jest działka 837, która jest drogą i która prowadzi do jeziora i następnie nabrzeżem doprowadza do działki 839. Obecnie tworząc deptak odcina się drogę dojazdową i proponuje się dojazd przez drogę sąsiada.

Pani Małgorzata Momont – kierownik Zespołu Urbanistycznego Zachód Biura Rozwoju Gdańska

Doprecyzowała, że zabezpieczenie służebności leży po stronie właściciela nieruchomości więc jeśli chciałoby się taką służebność uzyskać to należy wystąpić do sądu o zabezpieczenie takiej służebności. Dostęp pieszy jest zagwarantowany przez ciąg pieszo-rowerowy, który jest wydzielony w ramach tego terenu zielonego, czyli pod zielen publiczną urządzoną. Zwróciła się do właścicielki tego gruntu, iż obecnie, jeśli chodzi o stan faktyczny to jest las, który jest do granicy między lasem a wodą. Mowa jest o dostępie pieszo-rowerowym do tej działki, gdyż w tym miejscu nie ma zaprojektowanej drogi dojazdowej.

XY – mieszkanka miasta Gdańska

Powiedziała, że posiada mapkę, na której jest dojazd jej drogą to wspomnianej wcześniej działki. Pokazała mapkę z 2018 roku radnym oraz Pani dyrektor BRG. Po okazaniu mapy okazało się, że BRG dysponuje inną mapą niż właściciele gruntu.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Poprosiła Panią dyrektor, aby wyjaśniła tą sprawę, gdyż zmienia to trochę strukturę.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odniosła się do danej sytuacji mówiąc, iż mieszkańcy mają jedną własność, a BRG posiada inną własność. Powiedziała, że na następny dzień przed sesją skontaktuje się z Geodezją, aby zobaczyć, jak wygląda dokument. Osobiście opiera się na dokumentach z tego samego źródła. Po otrzymaniu dokumentów z Wydziału Geodezji zweryfikuje linie rozgraniczające lasu.

Pan Maciej Zielonka – urbanista i rzeczoznawca majątkowy, przedstawiciel właścicieli

Zapytał jeszcze stronę miasta czy jest świadoma środków, które trzeba przeznaczyć na wykup nieruchomości. Zapytał, kiedy miasto zamierza zabezpieczyć te środki. Dodał, że

otrzymał prognozę skutków finansowych i podane są w nich obszary, ale nie ma żadnych kwot. Dodał, że sam przygotował w życiu kilkadziesiąt prognoz skutkowych finansowych, widział sporo takich prognoz i zawsze określa się skalę kwot. Nawiązał do omawianego planu mówiąc, iż jest teren działki przeznaczonej pod park retencyjny i w związku z tym chciałby się dowiedzieć jaką kwotę BRG zabezpieczyło w prognozie skutków finansowych na ten teren.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że nie ma całej prognozy natomiast kwot nie podają, ponieważ BRG robi to na potrzeby Wydziału Skarbu szacunkowo. Na tej podstawie przedstawiają skutki finansowe na kolegium i następnie Pani Prezydent wraz z zastępcami podejmuje świadomą decyzję, że ten plan będzie rodził takie potencjalne skutki finansowe. Dodała, że przedmówca jako rzeczoznawca powinien doskonale wiedzieć, że dopiero na etapie po uchwaleniu planu jest przygotowywany operat szacunkowy i to rzeczoznawca ostatecznie określa wartość danej nieruchomości. Ze strony miasta jest to miejski rzeczoznawca. Jeżeli ta wycena jest rozbieżna z oczekiwaniami właścicieli to wtedy jest kolejna wycena przedstawiana przez właścicieli i kolejne rozmowy i negocjacje. BRG podaje kwoty szacunkowe, gdyż muszą coś podać Pani Prezydent, żeby można było zabezpieczyć środki w budżecie miasta. Informacja w ramach skutków finansowych wynosiła 3,58 ha gruntów pod drogi, ciągi piesze, zieleni i szacunkowo wartość tej nieruchomości jest na podstawie danych z Wydziału Skarbu co do ostatnich sprzedaży i następnie przemnażają, aby określić szacunkową wartość nieruchomości. Nie może być tak, że idzie się na kolegium do Pani Prezydent mówiąc, że będą skutki finansowe których nie potrafią oszacować.

Pan Maciej Zielonka – urbanista i rzeczoznawca majątkowy, przedstawiciel właścicieli

Odnosił się do informacji mówiąc, iż zauważa sprzeczność, gdyż na wcześniejszych posiedzeniach była przedstawiona informacja, że na przyszły rok miasto ma zaplanowane 2 mln na wykup terenów prywatnych, natomiast gdy BRG złoży wniosek następnego dnia po wejściu w życie planu to środki powinny być w przyszłym roku, a tych środków nie ma.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Wyjaśniła, że jest możliwość taka, że co miesiąc jak odbywają się posiedzenia Rady Miasta Gdańska to można robić zmiany w budżecie i wtedy takich zmian w zakresie zabezpieczeń dokonywać. To co było wcześniej na podstawie druku na budżet 2024 to było w odniesieniu do tych wykupów, które już wiadomo, że na pewno będą, które już są po uchwaleniu miejscowych planów.

Radny Mateusz Skarbek – członek komisji

Chciałby uporządkować rozmowę, gdyż zgodnie z tym projektem uchwały jedynym skutkiem finansowym jest wykup tych terenów przeznaczonych na cele publiczne. Nie przewiduje się sytuacji, w której dojdzie do spadku wartości nieruchomości, gdyż wg jego rozumowania w Studium był las, jest las, zostaje las więc nie będzie spadku wartości.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że tak.

Pan Maciej Zielonka - urbanista i rzeczoznawca majątkowy, przedstawiciel właścicieli

Zadał pytanie czy miasto zamierza wykupić teren przewidywanego ciągu pieszego. Dodatkowo zapytał, czy jeśli Pani dyrektor miałaby salon i sąsiedzi chcieliby przychodzić na balkon to czy chciałyby, aby za to płacili czy nie.

Radna Emilia Łodzińska - przewodnicząca komisji

Dodała, że ten teren jest pod usługi.

Pani Edyta Damszel - Turek - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Potwierdziła, że teren jest po usługi i dlatego widzą możliwość i zasadność zagospodarowania przez potencjalnego właściciela bądź inwestora, który będzie realizował tego typu usługi. Jeżeli ustala się w tym miejscu usługi związane z turystyką i rekreacją to zasadne jest by był dostęp do jeziora.

Pan Maciej Zielonka - urbanista i rzeczoznawca majątkowy, przedstawiciel właścicieli

Powtórzył swoje pytanie czy miasto zamierza wykupić ten teren.

Pani Edyta Damszel - Turek - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że nie ma obligatoryjnie, ale jest to obowiązkowy ciąg do przeprowadzenia. Jeżeli właściciele wystąpią z wnioskiem to gmina będzie to analizowała, bo to jest obowiązkowy ciąg do realizacji. BRG nie wyznaczyło kształtu, są tylko wloty które zapewniają dostępność. Powtórzyła na koniec, że jest to na granicy z lasem, czyli w sąsiedztwie innej funkcji.

Pan Maciej Zielonka - urbanista i rzeczoznawca majątkowy, przedstawiciel właścicieli

Podkreślił, iż zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami ciąg pieszy stanowi cel publiczny i to od paru lat, czyli miasto będzie zobowiązane do wykupu.

Pani Edyta Damszel - Turek - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Powtórzyła jeszcze raz, że jeśli właściciele złożą taki wniosek to Wydział Skarbu będzie to analizował.

Pan Maciej Zielonka - urbanista i rzeczoznawca majątkowy, przedstawiciel właścicieli

Odnosił się jeszcze do wypowiedzi radnego M. Skarbka mówiąc, iż takich obszarów do wykupu będzie więcej. Miasto twierdzi, że odszkodowań nie będzie a jednak właściciele mają prawo do tego, żeby wnioskować o wypłatę odszkodowań z tytułu spadku wartości m.in. w takim przypadku, w którym coś zostało nieuwzględnione. Miasto musi mieć świadomość, że wykup to jest sprawa zerojedynkowa. Zadeklarowano wykup 2 ha w prognozie i to jest parę milionów zł., natomiast jest spadek wartości i trzeba być świadomym, że właściciele będą wnioskowali o to i pewnie będą szukali podstaw prawnych tak jak w przypadku ciągu, który zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami jest celem publicznym.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Potwierdziła, że miasto wykupuje ciągi piesze czy pieszo-rowerowe które są ustalone obligatoryjnie w planach miejscowych.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Podkreśliła, że właściciele będą mogli złożyć wniosek i miasto, a dokładnie Wydział Skarbu będzie każdy przypadek analizowało.

Pan Bartosz Stefański – przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Dodał, że na przedstawionym rysunku były wrysowane obligatoryjne wloty, czyli jak droga w środku zostanie poprowadzona po terenie usługowo-rekreacyjnym to tak naprawdę będzie zależało od inwestora na tym terenie. W temacie wykupów dodał jeszcze, że rozmowa bardzo mocno skupiła się na części północnej, na południowej części, gdzie są usługi jest ulica Barniewicka, która już od 30 czy 40 lat czeka na wykupy i poszerzenie. Miasto nie jest w stanie zrealizować chodnika po jednej ze stron, dodatkowo drogi rowerowej i oświetlenia. Właściciele, którzy budowali się od wnętrza dzielnicy mieli nakaz zostawiania działek pod wykupy już ponad 40 lat temu i ten plan odpowiada na potrzeby uregulowania zaszłości sprzed 40 lat, żeby ulica Barniewicka w końcu była ulicą przyjazną.

Radny Karol Ważny – członek komisji

Zadał jeszcze pytanie odnośnie wykupów, gdyż planów miejscowych, gdzie są przewidziane obowiązkowe wloty może być kilka. Są to sugestie, gdzie komunikacja ma się odbywać, nie ma zdefiniowanych szerokości, długość tego ciągu również może być fantazyjnie poprowadzona. Trochę enigmatycznie zabrzmiało stwierdzenie, że Wydział Skarbu będzie to rozpatrywał, ale chciałby się spytać o praktykę z ostatnich lat. Czy w ogóle tego typu wnioski, roszczenia były składane co do tego typu zapisów w planach miejscowych.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że nie śledzi tego, to jest poza jej kompetencjami. Jeżeli dokument jest uchwalony i gmina ma świadomość, że muszą się znaleźć na to pieniądze to jest to sukcesywnie realizowane.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Dopowiedziała, że poprzez Panią sekretarz komisja zada Wydziałowi Skarbu pytanie i następnie komisja otrzyma taką odpowiedź.

XY – mieszkanka miasta Gdańska

Powiedziała jeszcze, że w środowiskowej opinii i w odpowiedzi, na uwagi które zgłaszali po wyłożeniu planu zagospodarowania przestrzennego była wzmianka, że las ma pełnić funkcję parku leśnego. Rozumie, że to ma być park, ale na ich prywatnym terenie, mają za niego płacić podatki, sprzątać.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odniosła się do wypowiedzi poprzedniczki mówiąc, iż nie jest to park leśny. Jeżeli ustalony jest park leśny, a są takie plany, gdzie ustala się park leśny to jest inne przeznaczenie. W tym planie można powiedzieć o parku leśnym w ciągu wzdłuż jeziora, gdyż tam są drzewa, tak więc jest to park linearny w ramach którego są drzewa i nie zaznaczano w tym miejscu ciągu pieszego kropkami ze względu na to, żeby nie powodować bezpodstawnego wycięcia drzew. Las jest LS, czyli jest to las prywatny w ramach którego właściciele mogą prowadzić gospodarkę leśną, gdyż takie są przepisy.

Radny Romuald Plewa – członek komisji

Zadał pytanie, czy jakby zawnioskował, aby o miesiąc przesunąć uchwalenie tego planu to czy jest szansa na wyjaśnienie tych problemów z mieszkańcami.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że przez miesiąc nic nie wyjaśni. Porozmawiają z mieszkańcami, ale po złożonych uwagach i zgłoszonych podczas komisji rozmów wynika, że właściciele nie zgadzają się z tymi zapisami projektu planu i taka sytuacja otwiera od nowa rozmowę z organami uzgadniającymi m.in. z Konserwatorem Zabytków. Znając stanowisko mieszkańców, którzy nie zgadzają się z parametrami urbanistycznymi, które są ustalone, nie zgadzają się z takim przeznaczeniem jakie jest, postulują kierunek taki, żeby ustalić funkcję usługowo-mieszkaniową ze znacznie wyższymi parametrami zabudowy, aby umożliwić wprowadzenie zabudowy mieszkaniowej. Jeżeli rada podejmie decyzję, aby nie procedować tego planu miejscowego w takiej formie to proces cofnie się do etapu koncepcji z całym planem. Ponownie zaczną się prace nad projektem planu, nad koncepcją. Następnie zostaje przedstawiona nowa koncepcja, później rozpoczyna się proces opiniowania i uzgadniania, gdzie organ powinien zachować ciągłość decyzyjną. Podsumowała, że być może wróciła by z tym planem przy dobrych wiatrach za rok.

Radny Romuald Plewa – członek komisji

Poznając sytuację co by było, gdyby przełożyć procedowanie tego planu to wychodzi na to, że obecna kadencja już by nie podjęła tego planu.

XY – mieszkanka miasta Gdańska

Podsumowała, że skoro ma to być z góry wzięte i z dołu to właściciele są zmuszeni ogrodzić cały las, całe pola i tym sposobem nie wpuścić nikogo. Nie wejdzie nikt do lasu, nie wejdzie nikt na pole, gdzie jest przeznaczenie na OSTAB, będą zmuszeni po prostu wszystko ogrodzić. Właściciele bardzo wiele swojej pracy, zdrowia i czasu wkładają w ten las. Od dźwigania tych ciężkich worów ze śmieciami narażają się na pewne niebezpieczeństwa.

Pan Bartosz Stefański – przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Dopowiedział, że doskonale rozumie właścicieli i zamierzeniem Rady Dzielnicy w rozmowach z BRG był dostęp do jeziora a nie do lasu. Obecny czas to jest bardzo zły czas, gdyż poprzedni rząd narzucił pewien plan ogólny. Hipotetycznie, jeśli rada nie przyjmie tego planu to może okazać się, że cały teren będzie musiał pozostać niezabudowany w ogóle. Plany, które posiadają już tereny mieszkaniowo-usługowe są chronione i automatycznie zostają przepisane w tych warunkach jakie otrzymały podczas planowania. W omawianym przypadku planu miejscowego nie ma i właściciele będą na

pierwszym odstrzale jako realizacja równowagi mieszkaniowo-zielonej. Hipotetycznie może to spowodować z racji tego, że jest to teren blisko jeziora i jest bardzo atrakcyjny. Nie zdziwił by się, gdyby miasto założyło, że będzie to tylko teren zielony, rekreacyjny, polny, ale nie zabudowany. Podkreślił, że BRG nie robi na złość nikomu wpisując takie a nie inne parametry, konserwator jest punktem, który spowodował, że zarówno właściciele jak i miasto nie są zadowoleni.

XY – mieszkaniec miasta Gdańska

Powiedział, że właściciele nie mają nic przeciwko, aby ktoś chodził sobie z pieskiem na spacer, ale w momencie, kiedy powstanie taki układ, że właściciele będą chodzić tylko i sprzątać to całkowicie zamkną ten teren i wtedy nie będzie ten teren dla nikogo dostępny. Nie mają nic przeciwko temu, aby sobie ludzie spacerowali, ale nie po terenach prywatnych tylko miejskich czy państwa. To jest ich teren, sami zasadzili ten las, dbają o niego a teraz wychodzi, że będą musieli tylko na nim sprzątać. W takim kształcie jak gmina chce to zrobić to właściciele się nie zgadzają. Chcieliby, aby BRG ponownie przystąpiło do tego planu pytając się właścicieli jakie chcą mieć w tym miejscu rzeczy proponując to, to i to. Zastanawia się, dlaczego BRG chce robić coś na tym terenie bez udziału właścicieli gruntów. Sami na swoim terenie również chcieliby coś wybudować, mają pewne plany. Od 4 czy 5 lat są współwłaścicielami gruntów po śmierci babci i dlatego mają plany by coś zrobić, ale z korzyścią dla nich a nie że miasto chce coś zrobić na ich nieruchomości.

Pan Bartosz Stefański – przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Odniósł się do przedmówcy, mówiąc, iż w swojej wypowiedzi troszkę „szantażuje” mówiąc, że jeżeli miasto nie ruszy tego terenu to las zostanie otwarty, a jeżeli miasto przystąpi do procedury wykupienia terenu nabrzeżnego i pod drogę to właściciele gruntów grodzą las. Z tego co pamięta to na wyłożeniu publicznym był wniosek, aby las zamienić na teren mieszkaniowo-usługowy. Jest to nie realne, gdyż w Studium, czyli w dokumencie nadrzędnym jest wpisane bezpośrednio las i nie można tego zmienić w planie miejscowym.

XY – mieszkaniec miasta Gdańska

Podkreślił, że nie chce szantażować, ale BRG nie rozmawiało z właścicielami nawet chociażby o przeprowadzeniu ciągu pieszego czy drogi. Nie podoba mu się, że ktoś przez środek działki będzie prowadził ciąg pieszy.

Pan Bartosz Stefański – przewodniczący zarządu dzielnicy Osowa

Wyjaśnił, że jest to tylko wlot i nie trzeba prowadzić w tym miejscu ścieżki. Są tam strzałki, które sugerują w którym miejscu powinien być wlot. Domyśla się, że BRG wzięło Studium, odnalazło, gdzie jest granica lasu w Studium i na granicy tego lasu zaproponowało wloty na tą działkę, właściciele nie muszą prowadzić ciągu od punktu A do punktu B po linii prostej. BRG nie zrobiło na złość właścicielom, że teraz idealnie po środku przestrzeni czerwono-zielono-jasnej zrobiło wlot ciągu pieszego. BRG dosunęło się do skraju lasu, który wynika ze Studium, czyli na skraju części budowlanej tej działki. Tego ciągu pieszego nie trzeba wybudować po prostej, właściciele mogą zaproponować drogę na około. Miasto zaproponowało w dwóch miejscach wloty, aby był najbliższy dostęp do terenów

publicznych nad jeziorem i aby nie przechodzić przez teren leśny należący do właścicieli gruntów.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Dopowiedziała jeszcze, że ani przez potencjalną działkę, którą właściciele sprzedadzą. Na dzień dzisiejszy jest jedna działka, na której w części znajduje się las i jest to LS, czyli użytek. Wg prawa zmiana przeznaczenia gruntów leśnych na nieleśne może się dokonywać tylko i wyłącznie na podstawie zmiany planu miejscowego planem miejscowym, ale on nie może być sprzeczny ze Studium. Jako odpowiedzialna za przygotowanie dokumentów jakim jest plan miejscowy nie może przygotować dokumentu, który ma wadę prawną, jest sprzeczny ze Studium, ponieważ Wojewoda taki dokument uchyla.

XY – mieszkaniec miasta Gdańska

Zapytał, kiedy zostało uchwalone Studium dla tego lasu.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że w 2018 roku, a prace trwały od 2015 roku.

XY – mieszkaniec miasta Gdańska

Czyli zostało coś wymyślone w 2018 roku i teraz jest tego legalizowanie.

Pani Małgorzata Momont – kierownik Zespołu Urbanistycznego Zachód Biura Rozwoju Gdańska

Podkreśliła, iż nie można powiedzieć, że wymyślono coś, gdyż ten las już wcześniej był. Nie było przesłanek żadnych z interesu publicznego, aby likwidować las, który pełni niebagatelną funkcję ekologiczną i żaden rozsądny urbanista nie podpisał by się pod tym, żeby wykarczować taki wielki las po to, aby zbudować osiedle domów wielorodzinnych. Wydawało im się oczywistą sprawą, że w Studium w miejscu istniejącego lasu została zaproponowana strefa leśna.

XY – mieszkaniec miasta Gdańska

Wspomniał, że w mpzp który ma być uchwalony jest wskazany wlot, gdzie ludzie mogą wchodzić, ale jako właściciele przysmykali do tej pory na to oko i z dobroci serca pozwalali ludziom korzystać z tego lasu przez co została ukształtowana droga. Gdyby właściciele ogrodzili by ten las to by w ogóle nie było tej rozmowy.

Radny Jan Perucki – radny miasta Gdańska

Chciałby się jeszcze dowiedzieć więcej informacji na temat kwestii finansowych. Kwestia wykupów od początku było analizowane i wszyscy są zgodni, że Wydział Skarbu przewiduje tego rzędu wydatki. To toku dyskusji pojawiła się jedna lampka zapalająca się co do tzw. ewentualnej utraty korzyści, jeśli chodzi o prawo własności i ewentualny spadek wartości nieruchomości wskutek uchwalenia przez radnych mpzp. Druga kwestia dotyczy tego ciągu pieszego, a mianowicie rozumie, że z punktu widzenia urbanistycznego to było najbardziej zasadne miejsce co do tego by właśnie w tym a nie w innym punkcie przeprowadzić ten ciąg. Kwestia potencjalnego grodzenia ze strony właścicieli czy deklaracji co do tego, że nie ogrodzenie tych terenów by skutkowało nieporządkiem na

gruncie prywatnym, ale czy to skutkuje, że nie ma dostępu do planowanego ciągu pieszego wzdłuż linii brzegowej.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odniosła się do wypowiedzi poprzednika mówiąc, iż każdy właściciel ma prawo grodzić swoją nieruchomość. Jest to prawo konstytucyjne, ale również wynika to z innych przepisów. W mieście jest uchwała krajobrazowa, która zakazuje grodzenia osiedli wielorodzinnych ze względu na dostępność pieszą, poprzeczną do przystanków czy usług dla mieszkańców. Projekt planu przewiduje możliwość realizacji połączenia pieszego i to jest najbardziej optymalne. Jedno to jest dostęp drogą publiczną wydzielone jako szare i było to logiczne na granicy lasu, ale też w jakimś racjonalnym odcinku, aby wejść powyżej na chodnik i przejść na drugą stronę. Właściciel może ogrodzić całą działkę i do momentu, kiedy nie będzie robił realizacji, czyli nie pojawi się żadne zagospodarowanie to nie ma obowiązku realizacji tego typu zagospodarowania i może ją sobie ogrodzić. Chyba że wystąpi z wnioskiem do Wydziału Skarbu i właściciel wyznaczy, gdzie ten ciąg będzie szedł, czy będzie meandrował przez całą nieruchomość czy na około to wtedy Wydział Skarbu będzie analizował możliwość wykupu jakie to są skutki. Nie ma obowiązku, żeby do momentu realizacji inwestycji nie grodzić tej nieruchomości, nawet po realizacji inwestycji właściciel również może tą nieruchomość ogrodzić.

Radny Jan Perucki – radny miasta Gdańska

Dopytał jeszcze o zabezpieczenia ciągów pieszych w planie, czy mowa jest, że na skraju lasu.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że są dwa ciągi, przy jeziorze który nie jest wyznaczony, bo wydziela się to jako zieleń ogólnodostępną – cel publiczny i daje się możliwość poprowadzenia ciągu obligatoryjnego pieszego wschód-zachód. W ramach dostępu do jeziora nie ma nic więcej w ramach ciągów pieszych zapewnione.

Radny Jan Perucki – radny miasta Gdańska

Wydaje mu się, że takie widmo niebezpieczeństw, że właściciel ma prawo ogrodzić i póki nie będzie inwestycji przeprowadzał to nie musi realizować tego przejścia i nie musi występować o dokonanie wykupu chociażby przez gminę celem realizacji tego ciągu. Wtedy dotarcie do tej przestrzeni nadbrzeżnej może nie być zapewnione, jeżeli będzie cały teren ogrodzony. Rozumie, że pod kątem łatwości dostępu do terenu zielonego czy wody będzie to jedyne zagwarantowane miejsce dostępu do tego punktu. Powiedział, że na pewno będzie o skutki finansowe pod kątem ewentualnej utraty wartości dopytywał, gdyż jest to bardzo istotna kwestia, jeśli chodzi o bezpieczeństwo finansów naszej gminy. Ostatnia kwestia dotyczy urzędu Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, myśli, że informacja o ewentualnej zmianie będzie wiadoma opinii publicznej za niecałe 2 m-ce.

XY – mieszkaniec miasta Gdańska

Dopowiedział jeszcze, że dostęp do jeziora generalnie przebiega wzdłuż linii brzegowej i jest to jezioro państwowe. Podziękował członkom komisji za wysłuchanie uwag, mimo że

nie byli obecni w rozmowach. Mimo wszystko chcieliby mieć realny wpływ na kształt terenu, gdyż też by chcieli korzyść dla ludzi korzystających z tego miejsca, ale nie w ten sposób który BRG ustaliło. Poprosił komisję o odstąpienie od pozytywnego opiniowania tego projektu i wrócenia do prac z właścicielami gruntów. Miasto nic nie zrobi bez właścicieli a właściciele nic nie zrobią bez miasta. Właściciele postarają się coś wybudować w innych rejonach na nieruchomości przez co miasto będzie miało jakieś korzyści.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Dodała, że plan ma powierzchnię 28 ha. Jeżeli komisja odstąpi od przyjęcia planu to będzie trzeba rozpocząć całą procedurę od nowa. Są właściciele i mieszkańcy, którzy są za tym planem w związku z czym radni Miasta Gdańska muszą patrzeć również na szerszy kontekst. Kluczowym jest opinia Konserwatora Zabytków, który wyznaczył w sposób precyzyjny zmniejszenie wysokości.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Uzupełniła, że w ramach terenów pomiędzy jeziorem a linią kolejową to wysokość wynosi 6-9 m a było 12 m.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Dokończyła swoją wypowiedź mówiąc, że z tego punktu widzenia to nie jest tylko działka obecnych na spotkaniu właścicieli, ale są również inne działki, są tereny kolejowe. To jest szersze spojrzenie pod kątem problemów, które są w tej dzielnicy. Wspomniała, że zarówno radni dzielnicowi jak i mieszkańcy zgłaszają radnym miejskim wiele problemów. Na przestrzeni lat zabudowa nie była zbyt dobrze prowadzona, w konsekwencji obecni radni się z tym borykają. Problemem jest brak chodników, brakuje w wielu miejscach oświetlenia w związku z tym radni muszą zwrócić na to uwagę. Patrząc pod kątem dostępności do jeziora i funkcji usługowej, która została zaplanowana to wydaje się, że w sytuacji, kiedy właściciele będą chcieli sprzedać ten teren to ten teren jest na tyle atrakcyjny dla przyszłego nabywcy, że nie będzie problemu ze sprzedażą. Dostępność do lasu czy jeziora, zagospodarowanie wpływają na atrakcyjność tego terenu. Na chwilę obecną na tym terenie nie ma miejscowego planu ani warunków zabudowy i myśli, że jeśli chodzi o uchwalenie tego planu to w perspektywie wszystkich zmian planistycznych, które są oraz tematyki, która czeka pod kątem liczby mieszkańców i dogęszczania miasta do wewnątrz bo taka jest intencja, jeżeli chodzi o zmiany ustawowe to w pierwszej kolejności będzie trzeba dogęszczać do wewnątrz. Patrząc jak atrakcyjne jest to położenie to wydaje jej się, że jest takie ryzyko, iż ten teren w ogóle był by wyłączony z zabudowy i jest to duże ryzyko. Dodatkowo widzi problem czasowy, gdyby trzeba było rozpocząć procedurę tego planu od nowa.

Radny Mateusz Skarbek – członek komisji

Zadał jeszcze pytanie odnośnie uwagi nr 3, czyli zmiana przeznaczenia terenu leśnego na funkcję mieszkaniowo-usługową, a mianowicie czy tą uwagę wnosili właściciele terenu leśnego. Jest to generalnie oś sporu. Wydaje mu się, że ta uwaga co do zasady nie może być uzgodniona z uwagi na zapisy Studium.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Potwierdziła, że jest to sprzeczne.

Pan Maciej Zielonka - urbanista i rzeczoznawca majątkowy, przedstawiciel właścicieli

Wyjaśnił, że osią sporu jest teren, który jest usługowy.

Radny Mateusz Skarbek - członek komisji

Uzupełnił swoją wypowiedź mówiąc, iż chodzi o spór dotyczący grodzienia. Dodał, że w rozmowie była podana informacja, że teren będzie grodzony. Rozumie, że uwaga dotyczyła tego by teren był mieszkaniowy więc w jego wyobrażeniu spór może dotyczyć tego, że oczekiwanie jest by teren nie był leśny tylko usługowy. W taki sposób interpretuje tą sytuację, że jest pewne oczekiwanie, aby było mieszkaniowo-usługowe a to oczekiwanie nie może być spełnione ze względu na zapisy w Studium. Wg niego jest to jeden z elementów osi sporu, że zostanie teren leśny. Jeżeli teren zostanie leśny, okrojony z dwóch stron to właściciele będą go chcieli ogrodzić. W pewien sposób rozumie podejście właścicieli i w pewien sposób nie rozumie. Chciał tylko usłyszeć, że taką uwagę wnosili aktualni właściciele a nie potencjalni.

Pan Maciej Zielonka - urbanista i rzeczoznawca majątkowy, przedstawiciel właścicieli

Zwrócił jeszcze uwagę, że problemem są jeszcze tereny przeznaczone pod usługi i zieleń. W praktyce 70% tego terenu jest przeznaczona na zieleń. Zieleń jest funkcją publiczną. Nawiązał jeszcze do wcześniej wspomnianej informacji, że jest to atrakcyjny teren. Osobiście zajmuje się pośrednictwem gruntami i potencjalni inwestorzy, nabywcy patrzą na to co mogą zbudować. Wcale nie czy to jest fajny teren, czy w dobrej lokalizacji, ale tak naprawdę jaka jest powierzchnia użytkowa czy mieszkaniowa. W tej chwili ten grunt o takim przeznaczeniu ma o wiele mniejszą wartość niż warunki zabudowy, które można by było uzyskać na zasadzie dobrego sąsiedztwa. Poprosił, aby nie mówić, że ten teren ma potencjał sprzedażowy przy takich zapisach plany, gdyż de facto ten teren w 70% jest przeznaczony pod zieleń.

Pani Edyta Damszel - Turek - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Uzupełniła jeszcze, że jest to teren zieleni z usługami ze względu na to, że są konkretne linie zabudowy wyznaczone wynikające m.in. z wysokich spadków, ale również w ramach tych linii zabudowy obostrzenia wprowadził konserwator co do ziarna budynku. Nie ma możliwości zabudowy całego terenu i przeznaczenia tego pod funkcję usługową. Skoro jest linia zabudowy i niewielkie możliwości realizacji zabudowy to pozostały teren zostanie terenem biologicznie czynnym, czyli będzie zielenią i nie musi być to teren ogólnodostępny. W ustawie o gospodarce nieruchomościami jest zieleń-park więc jest imiennie wskazane jaką ma pełnić funkcję ta zieleń. Zieleń ta nie jest przeznaczona na cel publiczny, ona jest w ramach zieleni biologicznie czynnej. Zgodnie z prawem budowlanym w ramach każdego terenu musi się znaleźć powierzchnia biologicznie czynna, wynika ona zarówno z zapisów planu miejscowego jak jest prowadzona analiza związana z dobrym sąsiedztwem w ramach WZ, również jest ustalony wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej - to jest oblige.

Radny Karol Ważny - członek komisji

Dopytał jeszcze o warunki zabudowy. Pamięta, że na wstępie prezentacji była mowa o tym, że jeden z właścicieli miała trwające postępowanie o wydanie takich warunków. Dopytał właścicieli obecnych na spotkaniu czy kiedykolwiek ktoś składał dla tego terenu jakiegokolwiek wnioski o wydanie warunków zabudowy. Ma na myśli nie tylko obecnych właścicieli, ale również o potencjalnych nabywcach terenu.

XY – mieszkaniec miasta Gdańska

Odpowiedział, że chcieli wystąpić, ale zaczął być procedowany miejscowy plan zagospodarowania więc prawdopodobnie odrzucili by warunki zabudowy. Teraz są zdecydowani by coś z tym zrobić. Mieli nadzieję, że miejscowy plan będzie w lepszym kształcie, ale niestety to nie jest dobry kształt.

Radny Karol Ważny - członek komisji

Wyjaśnił, że zapytał o to, ponieważ Pan inżynier mówił o tym, że można było złożyć warunki i mogła być wyższa wartość a tak naprawdę nikt tego nie sprawdził.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Wyjaśniła jeszcze, że każdy, nawet nie właściciel, może wystąpić o warunki zabudowy. W momencie, kiedy jest rozpoczęta procedura zmiany planu miejscowego urząd, a w tym wypadku Wydział Architektury może zawiesić postępowanie w zależności jaki jest wniosek w ramach warunków zabudowy. Jeżeli byłaby to zabudowa wielorodzinna to w momencie, kiedy jest plan procedowany Wydział Architektury zawsze się pyta czy jest już koncepcja i co z niej wynika oraz czy te warunki są zbieżne z wizją miasta czy nie. Wspomniała jeszcze, że na szarym terenie właściciel wystąpił o warunki już na etapie rozpoczęcia prac i WZ była aktualna. WZ-ka ta została dostosowana do etapu uzgadniania i tego co wynika z projektu planu. Do wyłożonego projektu planu właściciel złożył uwagę, że plan miejscowy nie konsumuje tej WZ, ponieważ pojawiła się linia zabudowy od kolei. W ramach WZ było wskazane również, że inwestor ma tak zaprojektować tą zabudowę, aby spełnić ten wymóg hałasowy. Było wskazane, że należy zachować określoną wartość decybeli i wskazana linia zabudowy odzwierciedla to. W tym wypadku projekt planu poszerzył możliwość realizacji zabudowy na tej działce dopuszczając zabudowę wielorodzinną i sankcjonując zabudowę szeregową, która wynikała z WZ.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – 5 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 57-9/365-72/23

PUNKT 7.2.

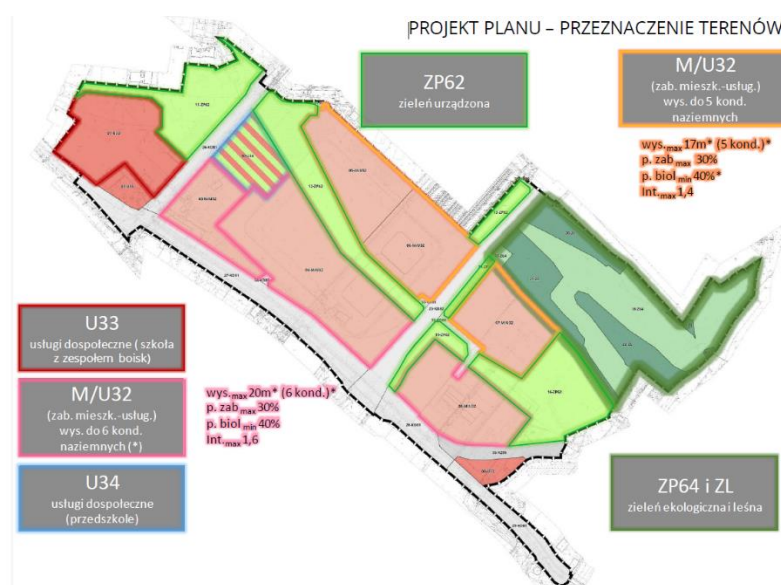
Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Brzeźno rejon ulic Uczniowskiej i Gdańskiej w mieście Gdańsku – druk nr 1840.

Druk nr 1840 – Sprawa: BRMG.0006.337.2023

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.11.2023 r.)

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.



Rysunek 2 Projekt planu

Radna Karolina Czerniewska – wiceprzewodnicząca komisji

Spytała się o podmiot, który zgłosił ostatnią uwagę dotyczącą zachowania terenu usługowego w miejscu istniejącej drukarni, a mianowicie czy był jakiś dalszy ciąg kontaktu właściciela tej firmy.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że nie było.

Radny Przemysław Majewski – członek komisji

Podtrzymał jeszcze wątek drukarni. Poprosił Panią dyrektor o informację do kiedy ta firma może w tym miejscu funkcjonować. Czy moment uchwalenia tego planu będzie wiązał się z koniecznością zakończenia funkcjonowania tej drukarni czy też to będzie inny moment. Druga kwestia dotyczy terenów GIWK-u. Z tego co usłyszał to GIWK również wnioskował o zabudowę mieszkaniowo-usługową i w związku z tym zadał pytanie czy coś wiadomo, aby GIWK chciał się w najbliższym czasie pozbywać tego terenu celem przyszłej zabudowy mieszkaniowo-usługowej.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że drukarnia może funkcjonować do czasu zmiany sposobu użytkowania. Czyli zgodnie z art. 35 po uchwaleniu planu miejscowego nikt tej drukarni nie będzie wyłączał więc może przez najbliższe lata funkcjonować na tych zasadach. W momencie, kiedy będzie chciała zmienić sposób działalności, będzie podejmowała działania związane z pozwoleniem na budowę w celu zmiany sposobu rozbudowy czy przebudowy to nie będzie mogła dalej prowadzić tej działalności. Będzie musiała dalej iść w kierunku funkcji albo usługowej, albo mieszkaniowej więc generalnie mogłaby sprzedać tę nieruchomości pod taką funkcję. Funkcja produkcyjna nie jest w tym miejscu zasadna by ją utrzymywać szczególnie, że ta nieruchomość znajduje się na samym skrzyżowaniu, wlocie, gdzie się chce by nowa zabudowa tworzyła pierzeję w sąsiedztwie terenów zielonych vis-a-vis potencjalnie terenu szkoły.

Pan Marcin Dawidowski – członek zarządu Gdańskiej Infrastruktury Wodociągowo-Kanalizacyjnej

Ze swojej strony dodał, że GIWK na dzień dzisiejszy absolutnie nie planuje sprzedaży tego terenu. Od samego początku GIWK współpracuje z BRG w tym temacie więc myślą raczej o modelu, który pozwoliłby mieć pod kontrolą sposób zagospodarowania tego terenu. Nie jest przesądzone, że będzie to dokładnie PPP natomiast we współpracy z miastem chcą ten model wypracowywać. Będzie to zagospodarowanie z pełną świadomością i dodatkową kontrolą. Konceptcje, dokumenty czy analizy tego terenu, świadomość tego czym ten teren wcześniej był pokazuje, że jest to klasyczna działalność poza branżowa GIWK-u.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Uzupełniła jeszcze, że działka jest własności Skarbu Państwa w użytkowaniu. Hala znajduje się częściowo w liniach rozgraniczających ul. Uczniowskiej, czyli jest jeszcze drugi scenariusz. W momencie, kiedy byłaby modernizowana, poszerzana ul. Uczniowska to wtedy ta hala musiałaby ulec likwidacji. W najbliższych latach nie ma zaprogramowanych środków na realizację, modernizację i poszerzenie ul. Uczniowskiej. Plan zabezpiecza rezerwę, ale za tym jeszcze nie idą środki. Myśli, że sukcesywnie w momencie, kiedy będzie pojawiała się nowa zabudowa, też w ramach „16” będą odpowiednie analizy wykonywane i wtedy inwestor będzie zobowiązany do pewnych rozwiązań komunikacyjnych.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – jednogłośnie 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 57-9/366-73/23

PUNKT 7.3.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Olszynka – rejon ulicy Zawodzie w mieście Gdańsku – **druk nr 1845.**

Druk nr 1845 – Sprawa: BRMG.0006.342.2023

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.11.2023 r.)

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – jednogłośnie 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 57-9/367-74/23

PUNKT 7.4.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejon kąpieliska morskiego Stogi II w mieście Gdańsku – **druk nr 1841 + autopoprawka.**

Druk nr 1841 – Sprawa: BRMG.0006.338.2023

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.11.2023 r.)

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – jednogłośnie 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 57-9/368-75/23

PUNKT 7.5.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Szadółki rejon ulicy Nowej Jabłoniowej w mieście Gdańsku – **druk nr 1843.**

Druk nr 1843 – Sprawa: BRMG.0006.340.2023

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.11.2023 r.)

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

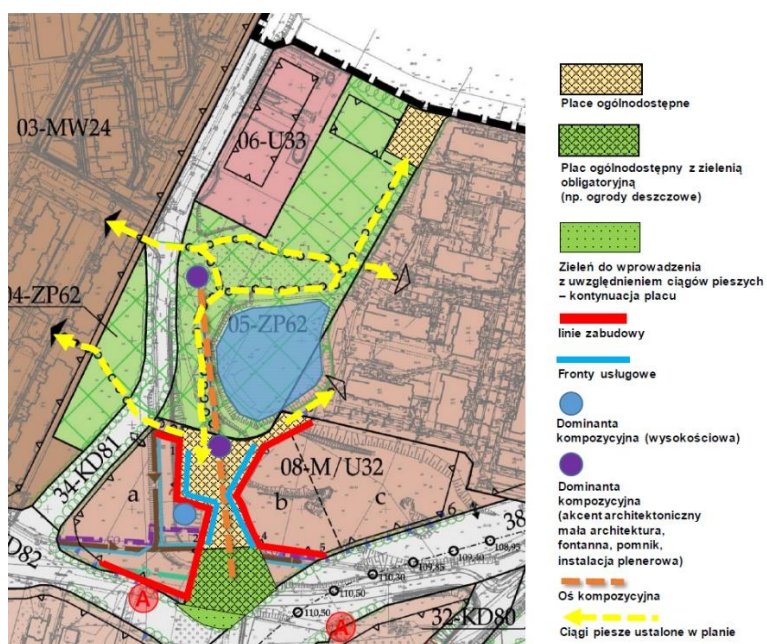
Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Radny Przemysław Majewski – członek komisji

Zadał pytanie odnośnie terenu, który się znajduje między dwoma osiedlami 02-M23. Na jednym ze slajdów widzi, że dość fajnie zaplanowano teren zielony po środku. Zastanawia się kto jest właścicielem tego terenu i dodatkowo zastanawia się na ile ten teren pozostanie w dotychczasowym kształcie.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że teren jest prywatny a dokładnie jest wielu właścicieli. Dodała, że w projekcie jest opisana w tym miejscu zieleń do utrzymania i wprowadzenia co ogranicza możliwość realizacji zabudowy.



Rysunek 3 Projekt planu

Wspomniała, że w ramach zieleni jest możliwość realizacji zagospodarowania rekreacyjnego, np. jakiś alejek, małej architektury czy jakaś wiata piknikowa.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – jednogłośnie 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 57-9/369-76/23

PUNKT 8.1.

Przedstawienie koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Rudniki-Błonia rejon ulicy Elbląskiej i rzeki Rozwójki w mieście Gdańsku.

Pani Monika Thureau - projektanta Biura Rozwoju Gdańska

Powiedziała, że obszar planu zajmuje 45,88ha. Obszar ograniczony jest północy wodami Martwej Wisły, od wschodu Rzeką Rozwójką, od zachodu ul. Tarcice oraz ul. Elbląską. W bezpośrednim sąsiedztwie są duże zakłady przemysłowe Rafineria PERN. Pomimo tego, że większość terenu nie ma planu miejscowego jest dużo skrawkowych terenów, są to głównie fragmenty drogowe oraz fragment Rzeki Rozwójka. Głównym celem przystąpienia do planu jest ustalenie przeznaczenia terenu oraz parametrów urbanistycznych jak i uporządkowanie zapisów planistycznych w zakresie dostępności drogowej z ulicy Elbląskiej do terenów inwestycyjnych. Rada Dzielnicy Rudniki przed przystąpieniem nie wyraziła żadnej opinii, po przystąpieniu złożyła wnioski w formie Uchwały Nr XIX/7/2022.



Rysunek 4 Lokalizacja planu

Dodała, że jest to specjalny teren bez połączeń pieszych, pomiędzy centralną częścią a południową nie ma w ogóle możliwości przejścia pieszego. Jest to obszar ubogo zainwestowany, szczególnie część północna i centralna, są to tereny w większości niezagospodarowane. Wzdłuż ul. Elbląskiej jest niewielka enklawa pojedynczych zabudowań – budynków jednorodzinnych. Dodatkowo część południowa i częściowo centralna to jest zagospodarowanie typowo przemysłowe, składowe, magazynowe i drobnej produkcji. Struktura własności jest dosyć różnorodna, gruntów gminnych jest mało, jest jedna działka przy ul. Elbląskiej na której jest posadowiony budynek, następnie są cienkie wydzielania pod rowy melioracyjne, w części północnej jest rezerwa pod drogę. W Studium przeznaczenie jest pod funkcje przemysłowe, dodatkowo część północna znajduje się w granicach Portu Morskiego. Podkreśliła, że są spójni ze strategią Rozwoju Gdańsk 2030. Po przystąpieniu został złożony wniosek przez Gdańskie Wody o wydzielenie w odrębnej strefie funkcyjnej, leżącego w zlewni pompowni Płonia, istniejącego głównego kanału „A” wraz z jego planowanym przedłużeniem. Wydzielając osobny teren pod rów likwiduje się możliwość jakiegokolwiek inwestycji w części północnej od ul. Sztutowskiej. Ulica ta jest wałem przeciwpowodziowym więc jest wyżej od terenu na południe, zjazd z tej ulicy wychodzi poza kanałem melioracyjnym stąd w trakcie rozmów z Gdańskimi Wodami została wypracowana nieco inna koncepcja. Zostało opracowane wydzielenie w ramach linii wewnętrznego podziału tego kanału wraz ze szczegółowym opisaniem, że ma być to kanał otwarty i ma być zapewniony dostęp drogą technologiczną, cała szerokość tego wydzielenia to 20 m. Jak wcześniej było wspomniane, wnioski złożyła również Rada Dzielnicy Rudniki. Głównie w tych wnioskach chodziło o usankcjonowanie zabudowy mieszkaniowej. Zostanie to spełnione poprzez zapis, iż ta istniejąca zabudowa jest zgodna z planem. Dodatkowo, gdyby chciano uwzględnić wniosek, że jakakolwiek funkcja usługowo-przemysłowo-składowa mogłaby się pojawić w odległości 300 m od zabudowy mieszkaniowej to praktycznie cały ten teren jest wyłączony spod możliwości ustalenia takiej funkcji. Stąd te wnioski plus wniosek o wysokość nie zostaną w tym planie pozytywnie rozpatrzone. Zostały złożone również wnioski przez osoby fizyczne dotyczące ustalenia funkcji produkcyjno-usługowej (działalność gospodarcza z zakresu produkcji) oraz o umożliwienie podziału działek z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową/mieszkaniowo-usługową/usługową i zlokalizowanie zabudowy jednorodzinnej. W związku z tym, że w sąsiedztwie jest Rafineria Gdańska, czyli zakład o dużym ryzyku wystąpienia poważnej awarii przemysłowej, są dodatkowe ograniczenia. BRG otrzymało wniosek od Pomorskiego Komendanta Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej ze szczegółowymi wytycznymi w jakim zakresie i jakie obiekty mogą być dopuszczone a jakie powinny być wykluczone. W projekcie planu odwzorowuje się układ Rzeki Rozwójka jako wody śródlądowe oraz w większości układ drogowy, czyli ul. Tarcice ze wskazaniem podtrzymania rezerwy. Ulicę Elbląską, którą „rozdzielają” na drogę główną i ulice, które w tej chwili w planie są w jednych liniach rozgraniczających teraz będą rozgraniczone jako ulice dojazdowe obsługujące te tereny – część centralną i południową, zostaną wskazane odrębnymi kartami. Dodatkowo wskazany zostanie przebieg torów. Nowy element układu drogowego w części centralnej to jest droga dojazdowa, która obsługuje działki pomiędzy Rzeką Rozwójka a nową drogą. Nadto chcą wskazać takie elementy jak szpalery drzew do wprowadzenia i utrzymania. Wydziela się kanał główny „A” zgodnie z ustaleniami z Gdańskimi Wodami i szczegółowe rowy jako symbole do utrzymania systemu

odwadniającego. Ponadto wskazują pojedyncze drzewa lub grupy drzew zidentyfikowane jako cenne, które warto zachować.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Uzupełniła, że sąsiedztwo to jest ciężki przemysł i wskazanie, że jest to zakład o dużym ryzyku wystąpienia poważnej awarii. Wspomniała, że chwilę temu Rada Dzielnicy Rudniki przesłała informacje, że chce rozmawiać na temat tego projektu planu. Osobiście uważa, że Rada Dzielnicy jest przeciw, gdyż wskazywała, aby ochronić zabudowę mieszkaniową i zakazać zabudowy produkcyjno-usługowej w sąsiedztwie 300 m.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Podsumowała, że wynika to z istnienia zakładu produkcyjnego.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Sąsiedztwo jest takie a nie inne i to nie jest miejsce predysponowane do tego, żeby znalazła się zabudowa mieszkaniowa.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Myśli, że z Radą Dzielnicy również o innych terenach w mieście można dyskutować.

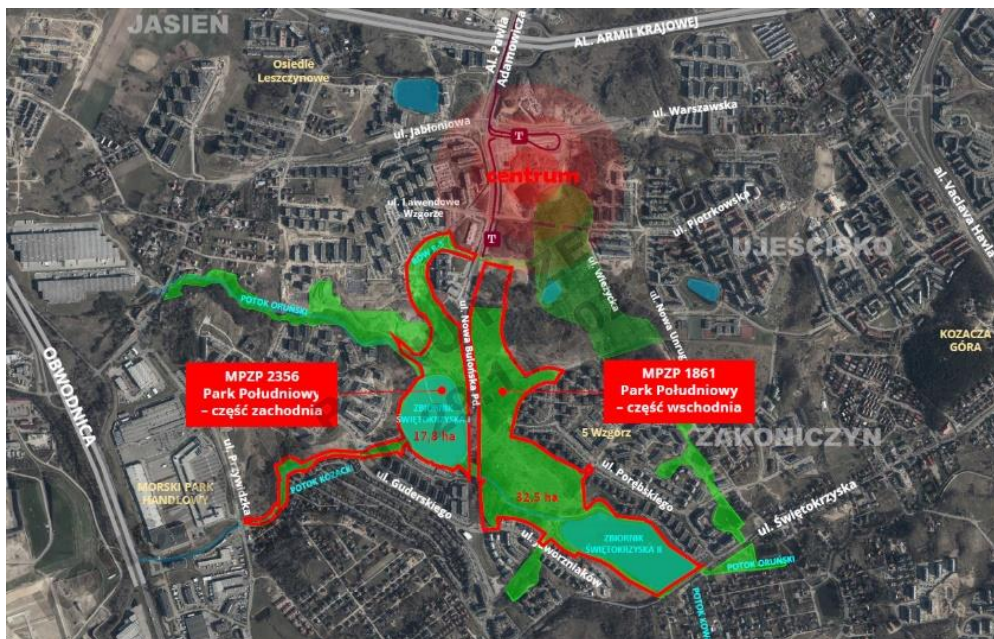
Więcej głosów w dyskusji nie było.

Komisja nie zgłosiła uwag do przedstawionej koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

PUNKTY 8.2. i 8.3

Prezentowanie koncepcji miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Park Południowy - część zachodnia w mieście Gdańsku oraz Park Południowy - część wschodnia w mieście Gdańsku.

Pani Anna Borzyszkowska - projektanta Biura Rozwoju Gdańska



Rysunek 5 Lokalizacja planu

Powiedziała, że jedna i druga część parku zajmuje ok. 50 ha z wyłączeniem ulic Nowej Bulońskiej i Południowej. Generalnie Park ten znajduje się na styku dwóch dzielnic Jasienia oraz Ujeścisko-Łostowice pomiędzy Al. Armii Krajowej i ul. Świętokrzyską jak i Przywidzką i w dalszej odległości Al. Havla. Park Południowy część zachodnia obejmuje Zbiornik Świętokrzyska I wraz z dopływami Potoku Oruńskiego oraz rów R3. Część wschodnia Parku Południowego obejmuje obszar Zbiornika Retencyjnego Świętokrzyska II z fragmentem Potoku Oruńskiego oraz z terenami które pierwotnie w planach miejscowych przeznaczone były pod zabudowę mieszkaniową i zabudowę mieszkaniowo-usługową. Generalnie Park Południowy jest bardzo ważnym elementem całej struktury centrum dzielnicy Południe. Wraz z nowym centrum są jednym z głównym celi strategicznych Zielone Miasto i Wspólne Miasto w Strategii Rozwoju Miasta 2030+. Przypomniała, że w 2020 roku powstało studium nad koncepcją zagospodarowania Centrum Dzielnicowego Południa, które zakładało przesunięcie środka ciężkości samego ścisłego centrum usługowego na południe od ul. Nowej Warszawskiej a także maksymalizację terenów zieleni rekreacyjnej Parku Południowego kosztem terenów mieszkaniowych i mieszkaniowo-usługowych. W 2021 roku odbyły się gdańskie warsztaty projektowe, której efektem był masterplan urbanistyczny który wskazywał główne kierunki zagospodarowania tego parku. Zostały one bardziej uszczegółowione w koncepcji zagospodarowania Parku Południowego powstałej w ubiegłym roku. wspomniała, że generalnie do planów przystąpiono pod koniec września ubiegłego roku na mocy autowniosku BRG. Głównymi celami powstania tych planów była zmiana przeznaczenia terenów mieszkaniowych i mieszkaniowo-usługowych na zielen; ustalenie sposobu zagospodarowania części Parku Południowego umożliwiającego całościowe i spójne urządzenie terenów rekreacyjnych; maksymalna ochrona istniejących walorów przyrodniczych i krajobrazowych; zapewnienie zrównoważonego gospodarowania wodami opadowymi; poprawa dostępności terenu poprzez ustalenie sieci powiązań pieszych i pieszo-rowerowych jak również zmiana przeznaczenia terenu na usługi edukacji w obszarze Centrum Edukacyjnego Jabłoniowa oraz Intensyfikacja zabudowy. W temacie

stanowiska przed przystąpieniem jak i wniosków po przystąpieniu Rad Dzielnic Jasień i Ujeścisko-Łostowice powiedziała, że nie zajęli stanowiska, ale bardzo żywo uczestniczyli we wszystkich warsztatach i spotkaniach. W strukturze własności zdecydowanie przeważają tereny gminne, na północ i na południe są niewielkie obszary spółek prawa handlowego, wody płynące pozostają w gestii Skarbu Państwa. W Studium uwarunkowań w większości są tereny włączone do terenów zieleni oraz wód śródlądowych, północno-wschodni fragment włączony do terenów mieszkaniowych wraz z usługami podstawowymi. Ponadto większość leży w strefie OSTAB, wskazano 2 tereny cenne przyrodniczo. Dopowiedziała, że na terenie obowiązuje 9 planów miejscowych, na większości terenu ustalają tereny odprowadzenia wód opadowych i melioracji a także tereny zieleni. W części wschodniej są tereny mieszkaniowe oraz mieszkaniowo-usługowe, w części północnej są bardziej intensywne i stopniowo tracące na intensywności w kierunku południowym, poza tym są wydzielone fragmenty terenów drogowych. W temacie układu transportowego powiedziała, że mimo iż wykluczono z granic opracowania ul. Nową Bulońską i Jabłoniową to jednak ma ona bardzo duży wpływ na funkcjonowanie całego terenu. W chwili obecnej zrealizowany jest fragment od ul. Jabłoniowej do ronda przy Szkole Podstawowej. Ta ulica wskazana była jako korytarz PKM-ki ale na dzień dzisiejszy wiadomo, że ten odcinek się generalnie nie uzasadnia pod poprowadzenie PKM-ki i najprawdopodobniej będzie kontynuowana trasa tramwajowa, która w chwili obecnej kończy swój bieg w okolicy Szkoły Podstawowej. Podkreśliła, że z racji tego, że jest to teren o bogatej rzeźbie terenu i mając na celu zapewnienie maksymalnej bezkolizyjności i maksymalnego połączenia tych fragmentów Parku Południowego to będą rekomendować o poprowadzenie drogi na obiekcie drogowym. Zaczynałaby się ona w miejscu przecięcia Potoku Oruńskiego a kończyła na terenach sportowych przy Szkole Podstawowej. Byłaby to odległość ok. 600 m. Poza oczywistymi plusami jakimi jest bezkolizyjność, możliwość pokonania w każdym dowolnym miejscu tych terenów to byłaby możliwość, aby je zagospodarować w sposób rekreacyjny, sportowy i tym samym pozyskać kolejne cenne obszary pod zagospodarowanie parku.

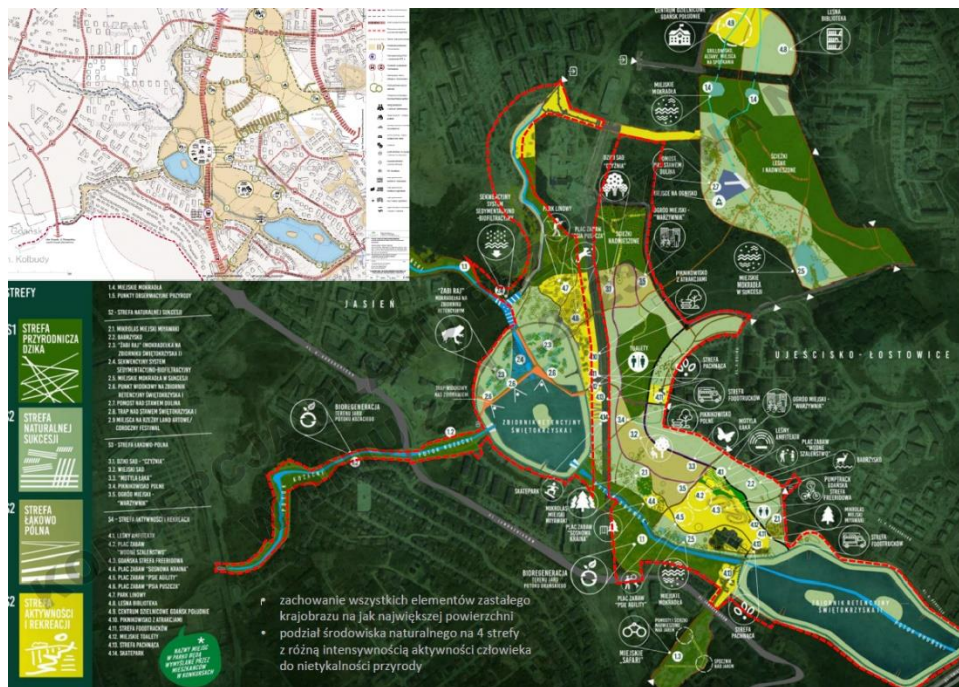
Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Uzupełniła jeszcze, że omawiany odcinek jest bardzo ważny. Z tego co miasto deklarowało to przedłużenie PKM-ki od przystanku PKM Kowale w kierunku ul. Nowej Warszawskiej będzie się odbywało poprzez tramwaj. Był to odcinek piąty w ramach analizy STEŚ dla przedłużenia PKM-ki. Wskazywała ona, żeby rozpocząć kolejne analizy po zrealizowaniu pierwszych dwóch odcinków, czyli do PKM Kowale. Może się okazać, że będzie to za jakieś 15 czy 20 lat. Dlatego niezasadne jest utrzymywanie tej rezerwy pod PKM natomiast zasadne jest przedłużenie linii tramwajowej co poprawi cały układ komunikacyjny, a mieszkańcy dzięki temu będą mogli jechać naokoło przez Wrzeszcz, nie będzie trzeba jechać na węzeł Śródmieście. Podsumowała, że rezerwa pod drogę Nową Bulońską, Południową jest ważna i dobrze, że była, bo to pokazuje, że wszystkie rezerwy, które są dają możliwość zmiany polityki w zakresie wykorzystania tych rezerw (Nowa Świętokrzyska)

i powstania pomysłu na PKM Południe. Rezerwy drogowe przez tyle lat były utrzymywane i dają to możliwość zmiany polityki w zakresie obsługi transportem zbiorowym.

Pani Anna Borzyszkowska - projektanta Biura Rozwoju Gdańska

Kontynuowała omawianie koncepcji. Koncepcja ta była podstawą do opracowania mpzp, której przyświecało główne hasło, aby zachować wszystkie elementy zastełego krajobrazu na jak największej powierzchni. Koncepcja ta zakładała podział środowiska naturalnego na cztery strefy z różną intensywnością aktywności człowieka do niedotykalności przyrody.



Rysunek 6 Koncepcja zagospodarowania parku

Dopowiedziała, że najistotniejszym miejscem, czyli takim zwornikiem będą okolice planowanego przystanku tramwajowego w samym sercu i z tego miejsca mają się rozchodzić wszelkie powiązania. Plan miejscowy zakłada podział w części zachodniej na osiem stref, w części wschodniej na 9 stref przeznaczeń. Patrząc od północy to jest teren usług edukacji z wyznaczonymi liniami zabudowy, mały fragment terenów usługowych, wody, zbiorniki, potoki włącza się do terenów infrastruktury technicznej lub wód lub zieleni. Są fragmenty zieleni naturalnej, które obejmują najbardziej cenne przyrodniczo obszary oraz teren miejskiej zieleni urządzonej ogólnodostępnej. W ramach tego terenu wyszczególnia się kilka stref zgodnie z koncepcją zagospodarowania: w części północnej, centralnej i na południe jest strefa aktywności i rekreacji. Teren ten jest obecnie stopniowo zagospodarowywany w ramach Budżetu Obywatelskiego na cele rekreacyjno-sportowe. W celu wykreowania węzła centralnego w planie ustala się tzw. strefę centralną dla lokalizacji budynków obsługujących tych użytkowników terenu np. budynków gastronomii, toalet publicznych a także kultury czy rekreacji. Ponadto w miejscach, gdzie istnieje możliwość ustalenia miejsc postojowych wskazuje się dwie strefy wejściowe dla lokalizacji minimum toalet ogólnodostępnych z dopuszczeniem max. po 60 miejsc postojowych. Dodatkowo znajdują się tereny drogi lokalnej ul. Guderskiego oraz tereny dróg dojazdowych. Ponadto wskazuje się tereny zieleni do utrzymania lub wprowadzenia, jest grupa drzew do ochrony czy zachowania. Całość obejmuje się płatem strukturalnym OSTAB, generalnie w planach obowiązujących tereny zieleni były w OSTAB natomiast

w tym przypadku OSTAB się rozszerza o tereny, które wcześniej w przeznaczeniu były jako mieszkaniowe lub mieszkaniowo-usługowe. W części północnej wskazuje się kontynuację ciągu pieszo-jezdnego, ustala się gęstą sieć ciągów pieszo-rowerowych oraz ciągów pieszych uwzględniając główne założenia STER. Przy zbiornikach wodnych wskazuje się punkty widokowe o niepełnej panoramie. Skutki projektu planu są niewielkie, trochę ponad 600 m², zdecydowana większość jest jako podtrzymanie ustaleń z planów obowiązujących.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Poprosiła o kilka informacji jak wygląda to pod kątem realizacji czy projektowym.

Pani Marta Gibczyńska - Zastępca Kierownika Działu Rozwoju Przestrzeni Publicznej w Gdańskim Zarządzie Dróg i Zieleni

Powiedziała, że koncepcja przygotowana przez pracownię projektową Rajs jest tak naprawdę koncepcją krajobrazową, głównie zostały bardzo dokładnie przeprowadzone inwentaryzacje zarówno dentrologiczne jak i inwentaryzacje przyrodnicze. Tak naprawdę są to wskazówki dotyczące krajobrazu i zasobów ekologicznych czy środowiskowych, które na tym terenie są. Na podstawie tej koncepcji jak i wcześniejszych opracowań grupy A2P2 na początku przyszłego roku GZDiZ będzie zlecać projekt architektoniczny dla całego obszaru parku wraz z projektami szczegółowymi, wykonawczymi dotyczącymi przede wszystkim połączeń koniecznych, połączeń pieszych i pieszo-rowerowych na terenie parku oraz drobnych zagospodarowań rekreacyjnych tego terenu.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zwróciła jeszcze uwagę, że BRG ma już koncepcję planu, następnie GZDiZ będzie zlecał projekt wykonawczy więc to wszystko będzie spójne. W momencie, kiedy przyjdzie projektant z czymś fajnym i wypracuje się wspólną wizję to wtedy będzie jeszcze można na etapie projektu planu wprowadzić pewne modyfikacje.

Radna Anna Gołędzinowska – członek komisji

Podsumowała, że z dużym zainteresowaniem śledziła tą prezentację. Wydaje jej się, że jest to pierwszy taki przykład, kiedy jest partycypacyjnie kształtowana zieleń w Gdańsku. Ma świadomość, że jest to zadanie arcytrudne, gdyż poza oczekiwaniami mieszkańców trzeba bardzo wnikliwie przyrzeć się zasobom, które w tym miejscu istnieją. Wspomniała, że ogromne nadzieje, ale również niepokój budzi u niej Nowa Bulońska i przedłużenie na tym odcinku. Podejrzewa, że będzie to realizowane ZRID-em. Pomimo, że jest to układ istotny komunikacyjnie, oczekiwany przez mieszkańców to nie uniknie się tego, że będzie to układ w jakiś sposób kolidujący krajobrazowo. W związku z tym zadała pytanie czy BRG jest w dialogu z Działem Inżynierii Ruchu GZDiZ, jeśli chodzi o wytyczne drogowe. Patrząc na inwentaryzację terenów najcenniejszych zastanawia się czy jakaś minimalna modyfikacja tego układu byłaby możliwa.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że są w kontakcie z GZDiZ. W temacie modyfikacji powiedziała, że nie widzi potrzeby, aby realizować inwestycję drogową ZRID, skoro jest korytarz. Zasadne jest, aby się zmieścić w korytarzu. Wskazaniem BRG oraz tym co wychodziło na każdym etapie procedury konsultacji było to, aby nie szło to po gruncie, aby nie stanowiło przecięcia, czyli

nie rozdzielało tego parku. Są naprawdę bardzo fajne realizacje zagospodarowania pod, gdzie nie będzie to dzieliło. Nie ma możliwości, aby zmieniać teraz korytarz ze względu na inwentaryzację, które zostały poczynione. Jest to najbezpieczniejsze ze względu na całą strefę biotycznie-przyrodniczą.

Pani Marta Gibczyńska - Zastępca Kierownika Działu Rozwoju Przestrzeni Publicznej w Gdańskim Zarządzie Dróg i Zieleni

Dodała jeszcze, że była taka wytyczna z GZDiZ, aby szło to górą a nie rozdzielało ten park.

Radny Mateusz Skarbek - członek komisji

Podsumował cały ten wątek mówiąc, iż przekrój 1 – 1 i jeden tramwaj w każdą stronę. Nawiązał jeszcze do wątku, aby spróbować coś zrobić pod ziemią.

Pani Anna Borzyszkowska - projektanta Biura Rozwoju Gdańska

Odniosła się do poprzednika mówiąc, iż musi się wszystko odbyć nad ziemią i będzie to w niektórych miejscach wiązało się z niesamowitymi nasypami.

Radny Mateusz Skarbek - członek komisji

Zapytał jeszcze jak ma się wizja zastąpienia połączenia tramwajowego z wizją PKM.

Pani Edyta Damszel - Turek - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że wizja jest spójna, domyka się na dole.

Radny Mateusz Skarbek - członek komisji

Zapytał jeszcze co będzie z PKM w perspektywie 50 lat, co będzie dalej, czy ona się konsumuje, czy się z niej rezygnuje.

Pani Edyta Damszel - Turek - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że we wskazaniach w STEŚ wskazywano, iż nie ma już korytarzy, nie ma rezerw. Ekonomicznie byłyby duże skutki finansowe związane z wyłączeniem, wyburzeniem. W korytarzach Nowej Bulońskiej jeszcze by się zmieścili, ale już dalej w sąsiedztwie Armii Krajowej już jest to problematyczne, gdyż nie ma już żadnej rezerwy. Została ona skonsumowana na istniejący układ komunikacyjny. Zasadne jest poszukiwanie innych alternatywnych form komunikacji zbiorowej, na zasadzie poszukiwania od Kowal bus pasów w część południową. Nie wie co będzie za 20, 30 czy 50 lat.

Radny Mateusz Skarbek - członek komisji

Nadmienił, że zawsze można iść pod ziemią.

Pani Edyta Damszel - Turek - dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Potwierdziła to, ale są to olbrzymie skutki finansowe i koszty. Zdaniem BRG jest zasadne myśleć o potrzebach społeczności lokalnej, czyli 1/3 liczby mieszkańców Gdańska. Dlatego patrzą w horyzoncie 10 czy 20 lat.

Radny Mateusz Skarbek - członek komisji

Podsumował, że nie ma wątpliwości do tego, że sam park to jest oczywiste, układ komunikacyjny jest oczywisty.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Dopowiedziała, że PKM w Kowalach jest pod ziemią więc teoretycznie można by było pojechać tym korytarzem dalej, czyli takie małe metro.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Podzieliła się swoją uwagą dotyczącą tej koncepcji. Powiedziała, że obiekt kłuje w oczy i pomimo tego, iż intencja jest słuszna, czyli żeby minimalizować bariery pomiędzy tymi częściami parku to nie przypadł do gustu. Najchętniej widziała by tramwaj jako forma metra pod ziemią.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Komisja nie zgłosiła uwag do przedstawionej koncepcji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

PUNKT 9.

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji w mieście Gdańsku – **druk nr 1842.**

Druk nr 1842 – Sprawa: BRMG.0006.339.2023

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.11.2023 r.)

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – jednogłośnie 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 57-9/370-77/23

PUNKT 10.

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia Biura Rozwoju Gdańska – **druk nr 1844.**

Druk nr 1844 – Sprawa: BRMG.0006.341.2023

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 30.11.2023 r.)

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Radny Mateusz Skarbek – członek komisji

Zadał pytanie czy w związku ze zmianą rządu planowane jest podjęcie działań zmierzających do uchylenia tej ustawy przez Prezydenta w ramach np. Związku Miast. Czy branżowo były jakieś próby, aby tą ustawę zmienić. Osobiście krytycznie ocenia zmiany.

Pani Edyta Damszel – Turek – dyrektor Biura Rozwoju Gdańska

Odpowiedziała, że nic jej nie wiadomo na temat uchylenia ustawy i byłoby to najgorsze co by mogło się wydarzyć. Dodała, że cały czas aktywnie uczestniczyli w ramach prac nad tą aktualizacją, składali mnóstwo uwag, wskazywali wszystkie zagrożenia, niebezpieczeństwa. Nie wszystkie uwagi się przebiły, nie zostały uwzględnione. Cały czas patrzą w jakim kierunku to idzie i osobiście uważa, że jest to zły kierunek. Ostatnie dwa rozporządzenia, które weszły w życie ograniczają, wykluczają większość społeczeństwa w dostępie do dokumentów, gdyż wszystko jest oparte na cyfryzacji. Plan ogólny będzie tylko i wyłącznie dostępny w chmurze, czyli nie będzie można tego wydrukować. Będzie to wielkość 1:10 000 i przeznaczenie będzie ustalone do każdej działki indywidualnie. Może się okazać, że będzie 20 czy 30 tyś małych stref których nikt nie odczyta na rysunku. Dodała, że idea jest taka, aby powiązać strefę funkcjonalną z przeznaczeniem, czyli trzeba kliknąć na daną strefę i pojawią się parametry. W tym momencie każdy właściciel będzie mógł na swoją działkę, aby zobaczyć parametry, ale tylko i wyłącznie w chmurze. Cały czas składają uwagi do rozporządzeń. Widać, że są one poprawiane bardzo szybko na kolanie, są sprzeczne i generalnie wychodzi dramat. Wszystkie biura w ramach Unii Metropolii Polskiej składają uwagi i myśli, że z nowym ministrem będą rozmawiać ponownie. Na pewno wie, że powinno się wydłużyć termin, gdyż termin 2025 rok jest fizycznie nie do wykonania.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja – jednogłośnie 7 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia 57-9/371-78/23

PUNKT 11.

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Radna Emilia Łodzińska – przewodnicząca komisji

Powiedziała, że cała korespondencja, która wpłynęła do komisji jest do wiadomości. Pierwsze pismo wpłynęło z odpowiedzią z GZDiZ dotyczącą wezwania do niezwłocznego usunięcia lub dostosowania reklamy do ustaleń Uchwały Krajobrazowej Gdańska.

Kolejne pismo wpłynęło z BRG dotyczące odpowiedzi na pismo w sprawie udzielenia informacji na temat aktualnego stanu procedury sporządzenia mpzp Śródmieście – Bastion Św. Elżbiety w mieście Gdańsku.

Następne pismo również wpłynęło z BRG z odpowiedzią na pismo w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa złożonego przez Tarasy Jaworzniaków sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku.

Późniejsze pismo wpłynęło od Prezydent Miasta Gdańska informujące o złożeniu projektów dotyczących uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2024 rok oraz projektu przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2024-2050.

Ostatnie pismo dotyczyło odpowiedzi z Wydziału Skarbu dotyczącej propozycji wykupu działek nr 114/6 i 114/7 z obrębu 0049 Jasień.

Przewodnicząca podziękowała wszystkim obecnym za przybycie. Sprawdziła obecność.

LP.	Nazwisko i imię	Funkcja	Koniec obrad
1.	Łodzińska Emilia	Przewodnicząca	Obecna
2.	Czerniewska Katarzyna	Wiceprzewodnicząca	Obecna
3.	Goleźdźcinowska Anna	Członek Komisji	Obecna
4.	Skarbek Mateusz	Członek Komisji	Obecny
5.	Plewa Romuald	Członek Komisji	Obecny
6.	Majewski Przemysław	Członek Komisji	Obecny
7.	Ważny Karol	Członek Komisji	Obecny

Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 20:00.

Przewodnicząca
Komisji Zagospodarowania Przestrzennego

/-/ Emilia Łodzińska

Protokołowała:
Agnieszka Witkowska
Biuro Rady Miasta Gdańska